

Protokół
z sesji Rady Gminy Dobra odbytej w dniu 26 października 2017 r. w Świetlicy
Środowiskowej w Buku, pod przewodnictwem Przewodniczącego Rady Gminy
Bartłomieja Milucha.

Posiedzenie trwało od godz. 10:07 do godziny 12:36

Lista obecności radnych stanowi załącznik nr 1 do protokołu, lista obecności sołtysów załącznik nr 2, lista osób zaproszonych załącznik nr 3.

W sesji uczestniczyli:

Wójt Gminy – Teresa Dera
Skarbnik Gminy – Jolanta Jankowska
Sekretarz Gminy – Rozalia Adamska
Radca prawny – Małgorzata Jurgiel

Do pkt 1.

Otwarcie obrad i stwierdzenie quorum.

Przewodniczący Rady Gminy Bartłomiej Miluch przywitał wszystkich w Świetlicy Środowiskowej w Buku, stwierdził że na sali jest wystraczająca liczba Radnych do podejmowania prawomocnych uchwał.

Wpłynął wniosek Pani Wójt o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały:

Projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Zdrowotnego na rok 2017.

Został on wprowadzony do porządku jako punkt 12.

Rada Gminy jednogłośnie przyjęła wniosek wraz nowym porządkiem obrad.

1. Otwarcie obrad i stwierdzenie quorum.
2. Przyjęcie protokołu z XXVI sesji, która odbyła się w dniu 14 września 2017 r.
3. Projekt uchwały w sprawie zmian budżetu Gminy na 2017 rok.
4. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia zmiany wieloletniej prognozy finansowej Gminy Dobra na lata 2017 – 2025.
5. Projekt uchwały w sprawie przyjęcia programu współpracy z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na rok 2018.
6. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę nr XXVI/347/2017 Rady Gminy Dobra z dnia 14 września 2017 r.
7. Projekt uchwały w sprawie określenia stawek podatku od nieruchomości na 2018 r.
8. Projekt uchwały w sprawie zwolnienia z podatku od nieruchomości na rok 2018.
9. Projekt uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych na 2018 rok.

10. Informacja w sprawie opłaty targowej na 2018 rok.
 11. Informacja w sprawie opłat od posiadania psów w 2018 roku.
 12. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Zdrowotnego na rok 2017.
 13. Projekt uchwały w sprawie uchwalenia założeń do planu zaopatrzenia w ciepło, energię elektryczną i paliwa gazowe Gminy Dobra.
 14. Projekt uchwały uchylającej uchwałę w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Dobra, w obrębie Dołuje.
 15. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Wójta Gminy Dobra.
 16. Informacja na temat współpracy z partnerami zagranicznymi za rok 2016 r.
 17. Informacja na temat inwestycji gminnych za okres 01.01.2017 r. – 30.09.2017 r.
 18. Informacja na temat oświadczeń majątkowych.
 19. Sprawozdanie z działalności Wójta Gminy Dobra w okresie od dnia 01.09.2017 r. do 30.09.2017 r.
 20. Prezentacja firmy Skraw-Met z Wąwelnicy.
 21. Interpelacje i zapytania radnych.
 22. Wolne wnioski i informacje.
 23. Zamknięcie obrad.
- Przystąpiono do realizacji porządku obrad.

Do pkt 2.

Przyjęcie protokołu z XXVI sesji, która odbyła się w dniu 14 września 2017 r.

Rada Gminy jednogłośnie przyjęła protokół z XXVI sesji Rady Gminy Dobra.

Do pkt 3.

Projekt uchwały w sprawie zmian budżetu Gminy na 2017 rok.

Pan Jerzy Stachowicz przedstawił stanowisko Komisji Budownictwa, Planowania Przestrzennego i Ochrony Środowiska do przedmiotowego projektu uchwały – opinia pozytywna.

Pani Halina Sromek przedstawiła stanowisko Komisji Oświaty, Kultury, Zdrowia i Opieki Społecznej – opinia pozytywna.

Pani Władysława Gruszczyńska przedstawiła opinię Komisji Budżetowej – opinia pozytywna.

Pani Wójt przedłożyła poprawkę do przedmiotowego projektu uchwały, którą wszyscy radni otrzymali przed sesją. Poprawka stanowi załącznik nr 4 do protokołu.

Dyskusja:

Radny T. Czubara: ja mam pytanie.

Przewodniczący RG: proszę Pan Radny Czubara.

Radny T. Czubara: odnoście zmiany do budżetu w punkcie 23 (...) zwiększono na współpracę międzynarodową o 20 tysięcy złotych (...).

Wójt Gminy: nic nie zrozumiałam, w tym miejscu nic nie słycać.

Radny T. Czubara: punkt 23 w uchwale w sprawie zmian budżetu gminy.

Skarbnik Gminy: w uzasadnieniu, tak?

Radny T. Czubara: tak. Jest tylko (...) na współpracę międzynarodową.

Wójt Gminy: no i co Pan chce?

Radny T. Czubara: chciałbym się dowiedzieć, z jakiego powodu zwiększono środki, na co one zostały przeznaczone.

Wójt Gminy: przecież był Pan na komisji i na komisji było tłumaczone. A jeżeli trzeba jeszcze raz publicznie, to oczywiście, że powiem. Było to związane w wyjeździe grupy i w ramach realizacji współpracy międzynarodowej do Włoch. 16 osobowa grupa jechała na kolejną naszą edycję, na kolację multikulturową. Gdzie organizatorem tej kolacji była tym razem strona Polska.

Radny T. Czubara: dziękuję.

Przewodniczący RG: czy ktoś jeszcze chce z Państwa zabrać głos?

Wójt Gminy: już chyba wszyscy wiedzą o tej wycieczce już dokładnie słyszeli, więc nie trzeba.

Z sali: i czytali.

Wójt Gminy: i wyczerpali limit. Że jednak nie wycieczka, a jednak wyjazd służbowy.

Radny T. Czubara: ja się dopiero dowiedziałam o wyjeździe na komisji w piątek, więc dopiero teraz pytam.

Przewodniczący RG: dobrze.

Radny J. Stachowicz: a ja tak na marginesie.

Przewodniczący RG: proszę Pan Radny Stachowicz.

Radny J. Stachowicz: ja w ogóle nie wiedziałem i nie mam pretensji, to jest spotkanie cykliczne co roku, więc podpisaliśmy porozumienie. I nie mam żadnych pretensji że nie pojechałem.

Radny T. Czubara: ja nie mam pretensji (...) tylko środki publiczne. Dlatego też o to pytam.

Radny T. Czubara: ale znał Pan z komisji sytuację.

Przewodniczący RG: ale Panie Radny Czubara, pracował Pan wiele lat w instytucji sektora finansów publicznych i co na uczelni wszędzie też było ogłaszane rekrutacje na jakieś tam wyjazdy? Albo teraz jak Pan na Ukrainę jeździ na współpracę międzynarodową też jest to wszędzie publicznie ogłaszane? O tym, że Pan na współpracę międzynarodową Pan wyjeżdża też dowiaduje się na końcu i nikt do nikogo nie ma pretensji.

Radny T. Czubara: też po prostu nie ma jeszcze żadnych informacji o wyjeździe.

Przewodniczący RG: jest relacja na stronie internetowej Gminy Dobra, proszę zobaczyć sobie. Na stronie jest.

Wójt Gminy: proszę Pana widocznie nie za bardzo zna Pan strony gminy.

Radny T. Czubara: czytałem.

Wójt Gminy: bo na stronach gminnych, jest zakładka współpraca i w jednej zakładce jest Włochy a w drugiej Niemcy. I wszystko jest na bieżąco. Jeżeli ktoś.

Przewodniczący RG: od 2011 roku.

Radny T. Czubara: jeżeli wchodzę na stronę internetową to spoglądam na aktualności, a nie chodzę po wszystkich zakładkach codziennie, gdzie co jest.

Sekretarz Gminy: ale przepraszam bardzo, to informacja jest w aktualnościach.

Radny T. Czubara: no to może dzisiaj się pojawiała.

Wójt Gminy: nie proszę Pana, wczoraj.

Radny T. Czubara: wczoraj jej nie było.

Sekretarz Gminy: wczoraj, jest data publikacji bardzo proszę wejść na stronę i sprawdzić.

Wójt Gminy: proszę Pana nie robimy tajemnicy i nie mam zamiaru robić tajemnicy.

Radny T. Czubara: dlaczego się Pani Wójt denerwuje? Ja po prostu pytam.

Wójt Gminy: nie denerwuję się, tylko proszę Pana wiem jakie są robione podjazdy i o czym to świadczy. Każda gmina cieszy się tym, że ma cztery, pięć państw z którymi współpracuje. My mamy dwa państwa i ciągle są podjazdy, że robimy wycieczki. Nie robimy wycieczek. Bo jeżeli ktokolwiek chce pojechać i spędzić 18 godzin w autokarze i w jedną stronę i drugą stronę to serdecznie zapraszam.

Radny T. Czubara: Pani Wójt ja tego nie neguję. Tylko pytam, bo właśnie jak Pani mówi pojawiają się takie głosy. Chcę żeby wszyscy mieli jasność, działam też w imię Gminy.

Przewodniczący RG: dlatego wszystko jest opublikowane na stronie internetowej. Proszę Pan Radny Stachowicz i Pan Lindner.

Radny J. Stachowicz: ale Pan pyta publicznie, a nie pyta Pan na komisji.

Wójt Gminy: pyta.

Radny J. Stachowicz: nie pyta Pan na komisji, dlatego jest trochę takie pod publikę jechanie, to się zgadza. Pan chce żeby wszyscy wiedzieli.

Radny T. Czubara: ta sprawa pojawiła się w tym tygodniu. Ona została, pojawiają się jakieś artykuły na portalach dlatego pytam, chyba że Pan woli (...).

Przewodniczący RG: dobrze, proszę Pan Radny Lindner.

Radny M. Lindner: chciałbym publicznie oświadczyć, że ani Pan Tomasz Czubara ani Mariusz Linder Radni Gminy Dobra, nie mają nic wspólnego z portalem tym który to opisał, czyli dokładnie powiem nazwę Gmina Dobra Cała prawda całą dobę. Wiem kto jest autorem tych wpisów, i wiem kto prowadzi ten portal, ale nie będę tego publicznie ogłaszał. W każdym bądź razie oświadczam że nie biorę w tym udziału, żeby było jasne. Bo później jakieś insynuacje ze strony, że znowu coś napisaliście i tak dalej. Nie napisaliście.

Przewodniczący RG: nie, tego nikt nie mówi. Bo wystarczy zobaczyć kto się tam promuje we wszystkich tych wpisach poniżej, kto zamieszcza te informacje przekaz dalej, udostępni. Są określonej osoby udostępnione co chwile interpelacje, zapytania, informacje, działania więc nasuwa się to samo.

Radny M. Lindner: chciałem tylko to wyjaśnić, bo właśnie Pan Tomek powiedział do mnie: „znowu coś pisaliście” jak wszedłem na sesję. Myśmy nic nie pisali, żeby była jasność.

Przewodniczący RG: to się zgadza.

Wójt Gminy: Panie Mariuszu, po co potrzeba jest dopiska „jak wróci Pani Wójt z Włoch odpowie”? Co to znaczy jak wróci? Pani Wójt ma czas.

Radny M. Lindner: kto to napisał?

Radny T. Czubara: ja.

Radny M. Lindner: Tomek, no Tomek.

Radny J. Stachowicz: Panie Mariuszu, do Pana jeszcze nikt się nie czepia.

Radna H. Sromek: Pani Wójt jest w dzień w pracy, a ktoś wieczorem pisze.

Radny J. Stachowicz: nie wychodź Pan przed orkiestrę Panie Mariuszu.

Radny M. Lindner: ja zawsze wychodzę przed orkiestrę. Nie mam z tym problemu, możecie mówić co chcecie. Tylko, że jeżeli jestem winny to przyznaję się do rzeczy. A nie jakieś insynuacje że znowu napisaliście. Bo ja nic nie napisałem.

Wójt Gminy: proszę Państwa, powiem Państwu że mi jest wstyd za takie dyskusję. Bo są tak ważne problemy dla gminy, które powinniśmy rozwiązywać.

Radny M. Lindner: dokładnie.

Wójt Gminy: a my o 20 tysięcy na współpracę międzynarodową, wstyd po prostu że takim tematem zajmujemy się na sesji. Tematy, które są bardzo ważne które zostały przedstawione w tej uchwale to wszyscy Państwo pomijacie. Nikt się nawet nie pyta, nie chcecie wyjaśnić. Wstyd mi za takie postępowanie.

Przewodniczący RG: znaczy tutaj cały czas się pytają wszyscy zainteresowani a jakie są konkretne efekty, jakie są z tego korzyści dla gminy. Korzyści są na tych aspektach, które w 2011r. w projekcie uchwały o przystąpieniu do współpracy, o podpisaniu do porozumienia są zawarte. Czyli wymiana w zakresie kultury, osób młodych, edukacji, szkolnictwa. Dla tych osób co tam były mogły zobaczyć w jaki sposób działają we Włoszech stowarzyszenia, organizacje pozarządowe które tak naprawdę pokazują nam, że wiele, wiele rzeczy należy robić poprzez własne oddolne inicjatywy. A nie tylko czekanie, że Gmina da 2 tysiące na jakąś imprezę. Tam też jest pokazane jak podchodzić do, no takim najtańszym gospodarskim sposobem do zorganizowania spotkania czy to dla osób niepełnosprawnych, czy to dla młodzieży.

Wójt Gminy: jak gości się rodziny.

Przewodniczący RG: jak ugościć. Tam nikt po hotelach nigdzie proszę Państwa nie jeździ. Tylko jest gościem u prywatnych osób, tak. Ja bym chciał, żeby też przy następnych wizytach

jakie u nas będą też bym chciał, żeby oni mogli zobaczyć u nas kulturę, a nie załóżmy w Zajeździe Pod Lipami i nocując u rodzin. Ale to się również łączy z jakimś ze swojej strony wysiłkiem. Bo trzeba daną osobę ugościć, przywieść, odwieść, nawiązać kontakt czy to po angielsku czy niemiecku, czy to w innym języku. I nie chciałbym, żeby członkowie Gmin naszych Partnerskich z Włoch, którzy również są naszymi znajomymi na różnych portalach czytali tłumaczenia takich dyskusji. Mi jest wstyd za takie dyskusje. Bo to pokazuje takie pytanie o sens dalszej współpracy. I będą się nas pytać czy my w takim razie będziemy chcieli dalej podtrzymywać te nasze stosunki czy pójdziemy w tę stronę i chciałbym żeby to jednak nie było tak odbierane jako negatywne światło. Tylko bardziej pozytywną stronę tego. Dobrze. Proszę.

Radny M. Lindner: mam propozycję na następny raz, czy nie lepiej wyjść z informacją tydzień wcześniej. Ogłosić na stronie gminnej, dać do portali że taka wycieczka jest organizowana?

Przewodniczący RG: ale to nie jest wycieczka.

Z sali: to nie wycieczka.

Radny M. Lindner: no to wyjazd integracyjny, czy jak tam.

Przewodniczący RG: to nie jest wyjazd integracyjny.

Radny M. Lindner: współpraca. Przepraszam, za zły dobór słów. Wycofuję, współpraca, zaprotokołować. Dobra, jest okej. I to jest ta narracja, co jest na portalach.

Przewodniczący RG: tutaj Pani Radna Halinka Sromek naprawdę dużo pracy włożyła razem z Panią Gruszczyńską jeszcze przed wyjazdem żeby przygotować to co potem będzie na tej kolacji multikulturalnej. Potem na miejscu też to była praca z organizacją całą. Ale widać nie wszyscy rozumieją to właściwie. I cokolwiek tutaj gmina by nie napisała, to i tak i tak będzie zinterpretowane przez te osoby, które to krytykują na swój sposób. Więc myślę, że cokolwiek byśmy tutaj nie powiedzieli to i tak i tak to nie usatysfakcjonuje to tych osób, które wyrażają swoje niezadowolenie z tego tytułu.

Radny M. Lindner: jeszcze nie dokończyłem. Czyli propozycja jest taka, żeby tydzień wcześniej wyjść z całym programem. Ogłosić to na stronie, tak czy na portalach.

Przewodniczący RG: ale to nie jest rekrutacja do programu.

Wójt Gminy: ale proszę Pana to ja będę wybierała osoby do wyjazdu.

Radny M. Lindner: ale to jest moja propozycja, nie powiedziałem że ja jadę, to jest tylko moja propozycja.

Radny M. Lindner: proszę Pana wstyd mi żeby coś takiego robić. Jedzie 6 osób czy 8 i będę dla 25 000 ogłaszała nabór. Czy Pan sobie zdaje.

Radny M. Lindner: ja nie powiedziałem o naborze.

Wójt Gminy: a o czym?

Radny M. Lindner: żeby ogłosić informację, że jest wyjazd, te i te osoby jadą.

Przewodniczący RG: a co to ma na celu?

Radny M. Lindner: żeby nie było publikacji po wyjeździe.

Przewodniczący RG: ale to będą publikacje, że ktoś chce jechać.

Radna H. Sromek: kto chce napisać to zawsze napisze.

Radny M. Lindner: jak będzie informacja to nie napisze.

Przewodniczący RG: proszę Pan Radny Gadowski.

Radny Z. Gadowski: ja bym chciał wyjaśnić jedną rzecz, Pani Wójt była na komisji oświaty i naprawdę dokładnie wytłumaczyła zasady naboru, kto jechał, dlaczego, można też było zadawać pytania. Jeżeli tak to nawet nie ma sensu tutaj rozpinać się nad problemem. Jest taka potrzeba, w dzisiejszych czasach trzeba współpracować i ja myślę, to jest mój wniosek kończmy tę dyskusję i przejdźmy do sesji.

Przewodniczący RG: dobrze, kto jest w takim razie za wnioskiem formalnym o zamknięcie dyskusji?

Jednogłośnie przyjęto wniosek o zamknięcie dyskusji.

Rada Gminy jednogłośnie przyjęła przedmiotową poprawkę.

Rada Gminy jednogłośnie przyjęła uchwałę Nr XXVII/354/2017 w sprawie zmian budżetu Gminy na 2017 rok wraz z poprawką. Uchwała stanowi załącznik nr 5 do protokołu.

Do pkt 4 .

Projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia zmiany wieloletniej prognozy finansowej Gminy Dobra na lata 2017 - 2025.

Pan Jerzy Stachowicz przedstawił stanowisko Komisji Budownictwa, Planowania Przestrzennego i Ochrony Środowiska do przedmiotowego projektu uchwały – opinia pozytywna.

Pani Halina Sromek przedstawiła stanowisko Komisji Oświaty, Kultury, Zdrowia i Opieki Społecznej – opinia pozytywna.

Pani Władysława Gruszczyńska przedstawiła opinię Komisji Budżetowej – opinia pozytywna.

Brak dyskusji.

Pani Wójt przedłożyła poprawkę do przedmiotowego projektu uchwały, którą wszyscy radni otrzymali przed sesją. Poprawka stanowi załącznik nr 6 do protokołu.

Rada Gminy jednogłośnie przyjęła przedmiotową poprawkę.

Rada Gminy jednogłośnie przyjęła uchwałę Nr XXVII/355/2017 w sprawie uchwalenia zmiany wieloletniej prognozy finansowej Gminy Dobra na lata 2017 - 2025 wraz z poprawką. Uchwała stanowi załącznik nr 7 do protokołu.

Do pkt 5.

Projekt uchwały w sprawie przyjęcia programu współpracy z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na rok 2018.

Pani Halina Sromek przedstawiła stanowisko Komisji Oświaty, Kultury, Zdrowia i Opieki Społecznej – opinia pozytywna.

Pani Władysława Gruszczyńska przedstawiła opinię Komisji Budżetowej– opinia pozytywna.

Brak dyskusji.

Rada Gminy jednogłośnie przyjęła uchwałę Nr XXVII/356/2017 w sprawie przyjęcia programu współpracy z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na rok 2018.

Uchwała stanowi załącznik nr 8 do protokołu.

Do pkt 6.

Projekt uchwały zmieniającej uchwałę nr XXVI/347/2017 Rady Gminy Dobra z dnia 14 września 2017 r.

Pani Władysława Gruszczyńska przedstawiła opinię Komisji Budżetowej– opinia pozytywna.

Brak dyskusji.

Rada Gminy jednogłośnie przyjęła uchwałę Nr XXVII/357/2017 zmieniającą uchwałę nr XXVI/347/2017 Rady Gminy Dobra z dnia 14 września 2017 r.

Uchwała stanowi załącznik nr 9 do protokołu.

Do pkt 7.

Projekt uchwały w sprawie określenia stawek podatku od nieruchomości na 2018 r.

Pan Jerzy Stachowicz przedstawił stanowisko Komisji Budownictwa, Planowania Przestrzennego i Ochrony Środowiska do przedmiotowego projektu uchwały – opinia pozytywna.

Pani Halina Sromek przedstawiła stanowisko Komisji Oświaty, Kultury, Zdrowia i Opieki Społecznej – opinia pozytywna.

Pani Władysława Gruszczyńska przedstawiła opinię Komisji Budżetowej– opinia pozytywna.

Brak dyskusji.

Rada Gminy jednogłośnie przyjęła uchwałę Nr XXVII/358/2017 w sprawie określenia stawek podatku od nieruchomości na 2018 r.

Uchwała stanowi załącznik nr 10 do protokołu.

Do pkt 8.

Projekt uchwały w sprawie zwolnienia z podatku od nieruchomości na rok 2018.

Pan Jerzy Stachowicz przedstawił stanowisko Komisji Budownictwa, Planowania Przestrzennego i Ochrony Środowiska do przedmiotowego projektu uchwały – opinia pozytywna.

Pani Halina Sromek przedstawiła stanowisko Komisji Oświaty, Kultury, Zdrowia i Opieki Społecznej – opinia pozytywna.

Pani Władysława Gruszczyńska przedstawiła opinię Komisji Budżetowej – opinia pozytywna.

Dyskusja:

Przewodniczący RG: w tej sprawie, w sprawie tego projektu uchwały 18 października został złożony wniosek i pismo Wodociągów Zachodniopomorskich, nie wiem czy na komisjach zostało Państwu to pismo przedstawione?

Radny J. Reszta: jeszcze nie było.

Wójt Gminy: ale ja mówiłam o tym, tak mówiłam o tym, że pismo wpłynęło.

Przewodniczący RG: pismo wpłynęło, wnioskujące o podtrzymanie tego zwolnienia tak jak w latach ubiegłych. Z uzasadnieniem, że w przypadku braku zwolnienia takiego będzie miało to wpływ na wysokość taryf opłat za wodę która wtedy będzie musiała być w wtedy, w rachunku, w bilansie zbudżetowanym. To by wtedy miało przeniesienie na tę kwotę. Otwieram dyskusje w tym zakresie.

Przewodniczący RG: proszę Pan Mariusz Lindner.

Radny M. Lindner: tradycyjnie wyjdę przed szereg, jak to powiedział Pan Stachowicz przed chwilą. Ja rozpocznę dyskusję w tym temacie. Czyli ja rozumiem że Wodociągi Zachodniopomorskie złożyły, ale czy firma Polikowski złożył taki sam wniosek?

Wójt Gminy: nie.

Radny M. Lindner: nie.

Przewodniczący RG: to jest pierwszy raz, kiedy takie wniosek został zgłoszony. Dlatego, że w latach ubiegłych konstruując budżet Pani Skarbnik, w właściwie Pani Wójt przede wszystkim ma świadomość tego, że zwiększenie tego podatku to jest dochód dla gminy, ale to jest przerzucenie tak jak podatku VAT na tego końcowego odbiorcę. I to byłaby wtedy ukryta podwyżka której my chcemy uniknąć w tym zakresie.

Wójt Gminy: oczywiście.

Radny M. Lindner: chciałem dalej kontynuować. Czyli tak, bo w umowie Pana Polikowskiego, nie jest napisane, że nie jest napisane konkretnie że przedmiotem jego kalkulacji taryf jest ta zniżka w podatku.

Przewodniczący RG: w rozporządzeniu jest określone.

Wójt Gminy: w umowie nie ma.

Radny M. Lindner: w umowie nie ma, w rozporządzeniu jest jak rozumiem.

Wójt Gminy: rozporządzenie mówi co należy przewidzieć, co należy skalkulować do przedstawienia taryfy stawek.

Przewodniczący RG: jakie są składniki obowiązkowe.

Radny M. Lindner: okej to już udało się wyjaśnić. I teraz tak, jak w tym piśmie Pani Wójt powiedziała na sesji, że Wodociągi Zachodniopomorskie proponują tam wtedy, szacują wtedy że to będzie ok. 10% dla mieszkańców.

Wójt Gminy: 9,8 %

Radny M. Lindner: 9,8 % i teraz tak, czy są jakieś inne dokumenty przedłużone? Czy tylko to pismo na które mamy uwierzyć.

Przewodniczący RG: ale te 9,8 % nie ma w tym piśmie.

Wójt Gminy: nie, nie. To zostało wyliczone, ja prosiłam żeby ewentualnie, bo nie potrafię tego obliczyć nie znam się, więc Wodociągi Zachodniopomorskie, znaczy Poldek firma Poldek, przedstawiła i podała że w przypadku gdyby ten podatek był w kwocie 461 739 zł, wzrost stawki nastąpił by o 9,8 % to chciałam po prostu wiedzieć dla swojej wiadomości, jaki to byłby ewentualnie wzrost stawki. Więc dlatego zostało to wyliczone. Wtedy stawka by była za ścieki 5,70 netto.

Radny M. Lindner: 5,70 netto za ścieki?

Wójt Gminy: tak.

Radny M. Lindner: mamy teraz 5,60

Wójt Gminy: 5,20

Przewodniczący RG: 5,20

Radny M. Lindner: netto?

Wójt Gminy: netto, wszystko netto.

Radny M. Lindner: ale końcowego odbiorcy liczy się brutto, bo tam większość mieszkańców nie patrzy.

Przewodniczący RG: proporcja jest zachowana, czy w jedną czy w drugą stronę.

Radny M. Lindner: aha zachowana rozumiem. Znaczy tak, jak chciałem tylko powiedzieć że przedsiębiorstwo ZWIK Kołbaskowo (...), które jest jednostką budżetową i ma ścieki na

poziomie 5,40 brutto i wodę ma na poziomie 4 złote. I nasz firma, która robi dla nas usługi, czyli przedsiębiorstwo Polikowski, nie neguje jego kwalifikacji, bardzo dobrze robi, mieszkańcy są bardzo zadowoleni, mamy ścieki droższe, czyli 5,62 brutto i wodę mamy 4,30. I teraz przychodzą do nas Wodociągi Zachodniopomorskie, które dają takie pismo, że w razie niezwolnienia to oni podniosą na 4,30. Ja się pytam gdzie jest podstawa skoro zakład budżetowy, która zawsze jest mniejszy, gorzej zarządzany, bo nie ma takiej możliwości jak spółka czy przedsiębiorstwo prywatne, żeby zatrudniać pracowników na umowę o zlecenie i tak dalej. Więc jeżeli oni potrafią utrzymać cenę wody 4 złote. 4,30 my mamy w tej chwili i chcę nam podnieść to nie wiem tutaj, żeby to było.

Wójt Gminy: ale mogę Panie Przewodniczący?

Przewodniczący RG: ale proszę, moment, moment Panie Mariuszu proszę tylko powiedzieć jak to się ma, to co Pan powiedział w kontekście punktu 8 projekt uchwały w sprawie zwolnienia z podatku od nieruchomości. Bo tu odbiega Pan od tematu.

Radny M. Lindner: nie odbiegam, spokojnie, dokończę. To się ma w tym kontekście że my już mamy tak wysokie stawki w stosunku do gminy, która jest w strukturze podobna, więc ja nie widzę potrzeby żeby zwalniać przedsiębiorców o 830 000 złotych podatku, których będzie brakowało w budżecie, tak. Trzeba z nimi rozmawiać i muszą tak.

Wójt Gminy: Panie Przewodniczący, ale jak chcę jednak zawrzeć głos.

Przewodniczący RG: proszę.

Radny M. Lindner: proszę Pani.

Wójt Gminy: proszę Pana, porównywanie Kołbaskowa w żaden sposób nie ma się do gminy Dobra. Dlaczego Pan nie porówna Miasta Szczecina? Niech Pan porówna miasto Szczecin.

Radny M. Lindner: porównam zaraz po Pani wypowiedzi.

Wójt Gminy: czy odpowie Pan mi na pytanie ile przepompowni ma Kołbaskowo?

Radny M. Lindner: nie odpowiem Pani.

Wójt Gminy: to o czy mamy rozmawiać? Pani Kierownik ile gmina ma przepompowni?

Kierownik WKI I. Ziental: gdzieś o ile się nie mylę to ok. 130.

Wójt Gminy: 130.

Radny M. Lindner: tak.

Wójt Gminy: więc proszę mi powiedzieć ile ma Kołbaskowo to będziemy rozmawiać.

Radny M. Lindner: nie mam takich danych.

Wójt Gminy: to o czym Pan mówi? Proszę Pana. Każda przepompownia to jest energia, to są koszty.

Radny M. Lindner: zgadza się.

Wójt Gminy: to się zupełnie inaczej liczy, od tego jest taryfa. Gdzie podaje się wszystkie koszty które wpływają na taryfę, więc nie można mówić takimi kategoriami że Kołbaskowo ma tyle.

Ja podam Panu ile ma Cedynia i Widuchowa. To nie są żadne przeliczniki i żadne argumenty do tego, że mają stawkę wyższą czy niższą. Stawkę oblicza się według taryfy i według konkretnych przepisów, które mówią co taryfa powinna zawierać. Pani Mecenasa czy ma Pani tutaj LEXa żeby teraz przeczytać, co powinna zawierać taryfa.

Mecenas M. Jurgiel: LEXa mam, ale tutaj nie ma internetu także nie jestem w stanie tego przeczytać.

Wójt Gminy: bardzo szkoda. I to się składa na taryfę proszę Pana. I takie porównywanie ceny Kołbaskowa, czy ja powiem ceny Szczecina, czy ceny Widuchowej się w żaden sposób nie może odnosić do stawki, która obowiązuje w danej gminie.

Przewodniczący RG: poza tym wyliczenie, co do taryfy. Tutaj mamy kolejny punkt wniosek o zatwierdzenie taryfy, który będzie na dzisiejszej sesji dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę. To w tym zakresie będzie Pan mógł zobaczyć jak to jest konstruowane, jak to jest weryfikowane, jak to jest kalkulowane.

Radny M. Lindner: oczywiście, że tak.

Przewodniczący RG: i analogiczna taryfa jest wyliczana również na taryfę na kanalizację dla ścieków i tutaj to nie jest tak, że taryfę ktoś ją składa i to jest już koniec. My możemy ją zakwestionować i w zeszłym roku była i we wcześniejszych latach była zlecana opinia dla biegłego, który w tym zakresie weryfikował prawidłowość tego wyliczenia. Który potrafił zobaczyć czy jest rzetelnie wszystkie dane wejściowe, przede wszystkim ujęte, które wpływają na stawkę końcową.

Wójt Gminy: i w tym roku również zostało niezależnemu ekspertowi zleczone badanie taryfy. Żeby nie było dyskusji, że cokolwiek zostało nie tak sprawdzone.

Przewodniczący RG: jeszcze proszę pamiętać też, że jeżeli taryfa ta jest zgodna z przepisami to nie ma podstaw prawnych do tego, żeby ją kwestionować. Czyli te wyliczenia, rachunkowość, bilanse się zgadzają. I w tym momencie nawet, jeżeli rada gminy nie zatwierdzi tej taryfy, to i tak i tak nie oznacza, że ta taryfa nie będzie wprowadzona ponieważ zgodnie z przepisami po upływie określonego czasu od obwieszczenia w lokalnej prasie, w sposób miejscowo, zwyczajowo przyjęty, czy na stronie internetowej ta taryfa i tak i tak wejdzie.

Wójt Gminy: ale Panie Przewodniczący to jest tak logiczne. Niech Pan porówna dwa domy obok siebie mieszkające, w jednym domu mieszkają 4 rodziny i w drugi mieszkają 4 rodziny. Dlaczego Pan płaci za światło o 100 zł drożej, a drugi o 100 zł mniej.

Radny M. Lindner: więcej wypala, jest jasne.

Wójt Gminy: bo są różne składniki, które składają się w domu na to że energia jest taka czy nie taka. Tak samo tutaj w gminie. Są różne składniki składające się na całość działalności przedsiębiorstwa POLDEK zarządzającego i całą oczyszczalnią i wszystkimi sieciami i przepompowniami. Bo to jest najdroższy element całej obsługi kanalizacji sanitarnej. Przede wszystkim przepompownie. Nasze ukształtowanie terenu nie pozwalało, żeby nie było tych przepompowni. Mogły być rurociągi tłoczne, ale oczywiście musi być grawitacja i dlatego mamy taką ilość przepompowni. Wszyscy się dziwią, że mamy tak dużo przepompowni, ale tak nasz teren jest ukształtowany i tyle tych przepompowni musi być. I ta eksploatacja tych przepompowni jest najdroższym elementem utrzymania całej sieci kanalizacji sanitarnej.

Przewodniczący RG: proszę Pani Radna Głowacka.

Radna E. Głowacka: ja mam pytanie, bo akurat umknęło mi na komisji. Jeżeli chodzi o wodociągi. Wodociągi w tamtym roku mimo, że my nie wyraziliśmy zgody i tak podwyższyli nam stawkę. Czy mamy pewność, że teraz im uchylimy że tak powiem ten podatek, a oni znowu nam wrzuca i trzeba podwyższyć stawkę i oni bez nas. Bo akurat umknął mi ten fakt.

Wójt Gminy: tak Pani Radna, dobre pytanie. Bo sam podatek też nie wpływa na całą stawkę. Więc wszystkie elementy muszą być wzięte pod uwagę i to wtedy wyjdzie z taryfy. Nam trudno teraz powiedzieć, bo równie dobrze mogłaby być podwyżka wody nawet gdybyśmy nie zwalniali. Może być nawet podwyżka wody gdybyśmy ich nie zwalniali, tak. Więc ta podwyżka może być większa, albo może być mniejsza. W zależności od tego jeżeli wszystkie koszty i wszystkie składniki do taryfy będą mówiły o tym, że musi być podwyżka wody i oni nam przedstawiają to nie mamy na to rady. Bo oni muszą wykazać wszystkie elementy niezbędne do obliczenia taryfy. Więc albo ta podwyżka będzie np. 5 groszy bo będzie im wychodziło 100 sztuk. Gdybyśmy nie zwolnili z podatku to byłaby np. 55 groszy.

Radna E. Głowacka: a zapytanie takie było?

Wójt Gminy: nie, nie. Nie ma takiej możliwości.

Radna E. Głowacka: to jest tak, że oni nas proszą żebyśmy my im jakby z podatku zrobili ulgę, czy w ogóle żeby nie płacili.? Jakby są.

Wójt Gminy: ale Pani Radna, ale to nie ma znaczenia bo ja wiem że ten podatek gdybyśmy nie zwolnili to i tak będzie zwiększeniem opłaty za wodę czy ścieki. Tylko może być większy, albo mniejszy.

Przewodniczący RG: proszę Państwa, tak tutaj chciałbym zakończyć dyskusję w tym zakresie bo o jest dokładanie to samo jakbyśmy otworzyli protokół z sesji z ubiegłego roku to dokładnie to samo wałkowaliśmy. I od tamtego roku dalej dziura w pamięci została i z powrotem wracamy do tego samego?

Radna E. Głowacka: ale mamy prawo.

Przewodniczący RG: Pan Radny Stachowicz był pierwszy.

Radny J. Stachowicz: bym powiełał wszystko, więc dziękuję bardzo.

Przewodniczący RG: proszę.

Salę obrad opuścił Radny Z. Gadowski. Na sali obrad pozostało obecnych 12 radnych.

Radny M. Lindner: ja chciałem krótko i zakończyć dyskusję. I powiedzieć, że przedsiębiorstwo w Kołbaskowie zwraca do budżetu Gminy Dobra, Gminy Kołbaskowo przepraszam. Gminy Kołbaskowo pół miliona złotych. A przedsiębiorstwo, a wodociągi, zakład ZWIK Szczecin wypracowuje zysk ok. 30 milionów. Natomiast skala jest nieporównywalna, bo to jest duża aglomeracja. To chciałem to żeby Radni sobie przemyśleli sprawę czy na przykład nasze przedsiębiorstwo nie przekształcić w zakład właśnie budżetowy albo spółkę z udziałami Pana Polikowskiego i Wodociągów Zachodniopomorskich tak żebyśmy też mogli takie korzyści mieć.

Radna W. Gruszczyńska: Panie Przewodniczący.

Przewodniczący RG: proszę Pani Radna Gruszczyńska.

Radna W. Gruszczyńska: czy może w następnym roku jest już tyle nieudomówień na temat zwolnienia z tego podatku to zrobimy tak jak część radnych chce. Nie zwalniamy firm i wtedy woda będzie dużo droższa. Na czyją niekorzyść będzie podjęcie wtedy takiej uchwały? Musimy zdawać sobie sprawę, ja w tamtym roku przeanalizowałam i w tym roku również, prawo wodne się zmieniło. Nie wiem czy żeście się wszyscy Państwo zapoznali, ale radzę Państwu. Nieciekawa lektura, ale do poczytania, do poczytania. Jest też rozporządzenie, są różne wzory, ja nad tym siedziałam. I weźmy sobie taki wzór, który jest i co się składa na koszt 1 m³ wody i mamy wszystko. I do tych kosztów dochodzi wszystko co sobie firma wrzuci, wszystko, inwestycje, opłaty pracy, płacy, fundusze socjalne.

Wójt Gminy: badania.

Radna W. Gruszczyńska: badania. Różne, różniste, odzelaźniacie, cuda nie widać. To jest stawka jedna liczona w ten sposób, druga jest liczona plus podatek od nieruchomości, w ten sposób. Byłyby dwie różne stawki, która byłaby korzystniejsza. I teraz, jeżeli wychodzi cena bez podatku, wychodzi teraz 5,50. A z podatkiem wkładamy do tego jeszcze te 400 000, to ja sobie nie wyobrażam naszych mieszkańców, którzy teraz podnieśliśmy podatek o 2-3 grosze i teraz jest wielkie larum i bardzo są niezadowoleni. A jak podniesiemy te 50, 30 czy 40 groszy za wodę, a z tym się będą wiązały śmieci. To ja nie chciałabym być w skórze tych, którzy będą podejmowali uchwałę, to chore żeby nie zwalniać.

Przewodniczący RG: tutaj rachunek ekonomiczny jest, rachunek ekonomiczny musi wyjść na zero dla eksploatatora. I teraz ostatnio też był problem w mieście Police, gdzie jest Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągowe gdzie w związku z inwestycjami planowana podwyżka była o ponad 15 %. I po części tą podwyżkę, tą nową taryfę wprowadzono, ale nie w takiej wysokości żeby nie obciążać mieszkańców. Tylko jest druga strona tego medalu, dopłatę ponosi miasto, gmina. Tutaj tak naprawdę koszt tego zwolnienia z podatku to moglibyśmy zrobić w ten sposób, że nie zwalniamy z podatku, ale do budżetu wprowadzamy zmianę, że wprowadzamy takie dofinansowanie dla eksploatatora. Bo to jest przekładanie z kieszeni do kieszeni, które nic zmienia żeby utrzymać taką stawkę, no ale, po co. Proszę.

Wójt Gminy: Panie Przewodniczący, ja przygotowałam uchwałę bo uważam że to jest najlepsze wyjście z sytuacji. Bardzo proszę Radnych o przemyślenie i o podjęcie jej bądź nie podjęcie. To decyzja należy do Państwa. Dziękuję.

Głosowanie:

GŁOSOWAŁO: 12

ZA: 9

PRZECIW:

WSTRZYMAŁO SIĘ: 3

Rada Gminy przyjęła uchwałę Nr XXVII/359/ w sprawie zwolnienia z podatku od nieruchomości na rok 2018. Uchwała stanowi załącznik nr 11 do protokołu.

Do pkt 9.

Projekt uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych na 2018 rok.

Pan Jerzy Stachowicz przedstawił stanowisko Komisji Budownictwa, Planowania Przestrzennego i Ochrony Środowiska do przedmiotowego projektu uchwały – opinia pozytywna.

Pani Halina Sromek przedstawiła stanowisko Komisji Oświaty, Kultury, Zdrowia i Opieki Społecznej – opinia pozytywna.

Pani Władysława Gruszczyńska przedstawiła opinię Komisji Budżetowej – opinia pozytywna.

Brak dyskusji.

Rada Gminy przyjęła uchwałę Nr XXVII/360/2017 w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych na 2018 rok.

Uchwała stanowi załącznik nr 12 do protokołu.

Do pkt 10.

Informacja w sprawie opłaty targowej na 2018 rok.

Wszyscy radni otrzymali w materiałach *Informację w sprawie opłaty targowej na 2018 rok*, była ona również omawiana na posiedzeniach stałych komisji, czy są jakieś pytania?

Brak dyskusji.

Informacja stanowi załącznik nr 13 do protokołu.

Do pkt 11.

Informacja w sprawie opłat od posiadania psów w 2018 roku.

Wszyscy radni otrzymali w materiałach *Informację w sprawie opłat od posiadania psów w 2018 roku*, była ona również omawiana na posiedzeniach stałych komisji, czy są jakieś pytania?

Przewodniczący RG: w naszej Gminie od wielu, wielu lat nie jest pobierany, chyba od początku nie jest pobierany.

Wójt Gminy: nie.

Przewodniczący RG: przynajmniej od 2002 roku.

Z sali: był, był.

Skarbnik Gminy: jeszcze ja za psa płaciłam.

Przewodniczący RG: w każdym bądź razie psy nie są opodatkowane.

Informacja stanowi załącznik nr 14 do protokołu.

Do pkt 12.

Projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Zdrowotnego na rok 2017.

Pani Halina Sromek przedstawiła stanowisko Komisji Oświaty, Kultury, Zdrowia i Opieki Społecznej – opinia pozytywna.

Pani Władysława Gruszczyńska przedstawiła opinię Komisji Budżetowej – opinia pozytywna.

Na salę obrad wraca Radny Zbigniew Gadowski, obecnych 13 radnych.

Brak dyskusji.

Rada Gminy przyjęła jednogłośnie uchwałę Nr XXVII/361/2017 zmieniającą uchwałę w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Zdrowotnego na rok 2017.

Uchwała stanowi załącznik nr 15 do protokołu.

Przerwa 10 min na podłączenie rzutnika.

Do pkt 13.

Projekt uchwały w sprawie uchwalenia założeń do planu zaopatrzenia w ciepło, energię elektryczną i paliwa gazowe Gminy Dobra.

Pan Jerzy Stachowicz przedstawił stanowisko Komisji Budownictwa, Planowania Przestrzennego i Ochrony Środowiska do przedmiotowego projektu uchwały – opinia pozytywna.

Pani Monika Stankiewicz z firmy GOBIO przedstawiła prezentację, która stanowi załącznik nr 17 do protokołu.

Dyskusja:

Przewodniczący RG: proszę Pan Radny Gadowski.

Radny Z. Gadowski: ja mam pytanie, mówiła Pani że energetyka nie przygotowuje żadnych inwestycji na terenie Gminy Dobra.

Wójt Gminy: głośniej, bo nie słyhać.

Przewodniczący RG: Panie Zbyszku proszę głośniej.

M. Stankiewicz Firma GOBIO: Pan się pytał odnośnie planów w zakresie energii elektrycznej jeżeli chodzi o rozbudowę i rozwój tych systemów to są informacje, takie informacje dostajemy z zewnątrz.

Radny Z. Gadowski: bo podjęliśmy uchwałę o budowie tej linii. (...). Nie, nie o wymianie to jak to będzie z perspektywy wymiana tej linii

Przewodniczący RG: napowietrznej.

Wójt Gminy: na razie plan robimy tak.

Radny Z. Gadowski: rozumiem, ale jak w planach jest przewidziana inwestycja, duże nakłady, potężny projekt jest przygotowany.(...) Ale podjęliśmy uchwałę zmiany przebiegu tej trasy. Przewodniczący RG: dobrze, czy ktoś ma pytania do Pani Moniki Stankiewicz jeszcze? W tym zakresie co przedstawiła.

Rada Gminy przyjęła jednogłośnie uchwałę Nr XXVII/362/2017 w sprawie uchwalenia założeń do planu zaopatrzenia w ciepło, energię elektryczną i paliwa gazowe Gminy Dobra. Uchwała stanowi załącznik nr 17 do protokołu.

Do pkt 14.

Projekt uchwały uchylającej uchwałę w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Dobra, w obrębie Dołuje.

Pan Jerzy Stachowicz przedstawił stanowisko Komisji Budownictwa, Planowania Przestrzennego i Ochrony Środowiska do przedmiotowego projektu uchwały – opinia pozytywna.

Brak dyskusji.

Rada Gminy przyjęła jednogłośnie uchwałę Nr XXVII/363/2017 w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Dobra, w obrębie Dołuje.

Uchwała stanowi załącznik nr 18 do protokołu.

Do pkt 15.

Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Wójta Gminy Dobra.

Pan Jerzy Stachowicz przedstawił stanowisko Komisji Budownictwa, Planowania Przestrzennego i Ochrony Środowiska do przedmiotowego projektu uchwały – uznała skargę za bezzasadną.

Pani Halina Sromek przedstawiła stanowisko Komisji Oświaty, Kultury, Zdrowia i Opieki Społecznej – uznała skargę za bezzasadną.

Pani Władysława Gruszczyńska przedstawiła opinię Komisji Budżetowej – uznała skargę za bezzasadną.

Pan Grzegorz Śliwiński przedstawił opinię Komisji Rewizyjnej- wniosek o oddalenie skargi w całym jej zakresie. Protokół z posiedzenia komisji rewizyjnej stanowi załącznik nr 19 do protokołu.

Dyskusja:

Przewodniczący RG: akurat w Buku jesteśmy, tam gdzie Skarżąca ma swój lokal.

Wójt Gminy: mogliśmy ją zaprosić na sesję. Jest okazja, żeby pójść do niej.

Przewodniczący RG: przy której ulicy jest ten budynek? Jak się główną drogą widać ten budynek?

Sekretarz: tutaj zaraz. Drugi budynek.

Przewodniczący RG: to wracając można zajrzeć.

Sekretarz: za tym czerwonym, ten szary.

Przewodniczący RG: proszę Pan Radny Śliwiński.

Radny G. Śliwiński: komisja jak wspomniałem na początku była w OPSie i z relacji Kierownika OPSu wraz z dokumentacją, która została przedłożona tak naprawdę wynika z tego, że Skarżąca w chwili obecnej dzięki Pani Wójt i staraniom gminy jeżeli chodzi o zapewnienie jej lokum. Bo ma lokum, które by straciła. Zostałaby wyrzucona na bruk ponieważ było ono strasznie zadłużone. Gmina zainwestowała potężne pieniądze na ten właśnie lokal, żeby doprowadzić go do stanu użyteczności mieszkania socjalnego. I spełniła wszystkie warunki zgodnie z przepisami i umową, która została zawarta między stronami. Lokator w tym przypadku Skarżąca ma obowiązek odpowiednio zadbać i zabezpieczyć mienie które uzyskała do wykonania, czyli mienia w którym mieszka. Tego z pism wcześniejszych (...) jest to nierealizowane. Pani po prostu zapuściłam to mieszkanie i oczekuje teraz kolejnego remontu. Nie pracuje nigdzie, nigdzie nie uzyskuje dodatkowych źródeł utrzymania, nie wykonuje zaleceń OPSu jeśli chodzi o wskazanie miejsca w którym mogłaby uzyskać dodatkowe środki. Po prostu w chwili obecnej mieszkanie jest cały czas zapuszczane i nie możemy sobie pozwolić na to żeby: raz rzeczy mieszkanie całkowicie przepadło jeśli chodzi o alimenty i nie możemy też inwestować w nieskończoność w coś w co sam lokator nie dba, o warunki które uzyskał od gminy i niszczy, bo on nie ponosi kosztów związanych z utrzymywaniem. Zostało przez gminę zapewnione dla tej samej osoby, która teraz jeszcze skarży.

Przewodniczący RG: proszę.

Radna E. Głowacka: jeszcze mieliśmy okazję się zapoznać ze skargami mieszkańców na tę Panią, która zaburza mir domowy, alkoholu nadużywa z tego co wiemy, mieliśmy okazję przeczytać, żeby coś zrobić. Także no ona teraz próbuje piłeczkę na drugą stronę odbić.

Przewodniczący RG: dobrze, dziękuję.

Rada Gminy przyjęła jednogłośnie uchwałę Nr XXVII/364/2017 w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Wójta Gminy Dobra, uznając skargę za bezzasadną.

Uchwała stanowi załącznik nr 20 do protokołu.

Do pkt 16.

Informacja na temat współpracy z partnerami zagranicznymi za rok 2016 r.

Przewodniczący RG: wszyscy radni otrzymali w materiałach *Informację na temat współpracy z partnerami zagranicznymi za rok 2016 r.*, była ona również omawiana na posiedzeniach stałych komisji, czy są jakieś pytania?

Dyskusja:

Wójt Gminy: Panie Przewodniczący, ja bardzo bym chciała żeby wszyscy otworzyli ostatnią stronę 19. I chciałabym może głośno przeczytać Spotkania multietniczne. W dniach 7 – 9 października 2016 r. delegacja Gminy Dobra przebywała we Włoszech na spotkaniu

multietnicznym w Ponte San Nicolo. W drugim dniu wyjazdu odbyło się spotkanie delegacji miast partnerskich: Crest (Francja), Medvode (Słowenia), Nidda (Niemcy), Dobra (Polska) w Urzędzie Gminy w Ponte San Nicolò z burmistrzem, Enrico Rinuncini i prezesem Stowarzyszenia *I Gemellaggi*, Enrico Annonim oraz przedstawicielami innych stowarzyszeń działających na terenie gminy. Przedmiotem spotkania były ustalenia nt. projektów europejskich, możliwych do realizacji w latach następnych, w jak największym gronie miast partnerskich oraz innych, zaprzyjaźnionych z gminą Ponte San Nicolò miast z Niemiec i Hiszpanii. Podjęto decyzję, że projekty europejskie będą realizowane solidarnie ze wszystkimi obecnymi na zebraniu gminami partnerskimi oraz, w miarę możliwości, włączane będą do współpracy inne miasta zaprzyjaźnione. Następnie miała miejsce „Kolacja multikulturowa” przygotowana przez delegację z Crest (Francja). Podczas kolacji odbyły się podziękowania ze strony organizatorów, odczytano także list gratulacyjny Wójta Gminy Dobra z życzeniami dla wszystkich uczestników. I chciałam dodać, że na tej kolacji ja nie byłam. To jest ubiegły rok. Proszę zobaczyć, że nie na każdą kolację jeżdżę i nie na każdą wycieczkę jak Państwo tutaj sugerujecie.

Przewodniczący RG: jeszcze jedna taka informacja, w lipcu, w lipcu tego roku to stowarzyszenie i Gmina Ponte San Nicolò otrzymała dyplom od Parlamentu Europejskiego, który odbierali w Brukseli, właśnie za bycie takim kreatorem liderem współpracy, którą prowadzi z państwami europejskimi w skład których wchodzi również nasza gmina. I nie byłoby aż takiego zasięgu i takiego oddziaływania gdyby właśnie nie udział czy to Słowenii czy to Polski, czy to Wielkiej Brytanii gdzie też są takie czynniki anty unijne. Gdzie co innego jest na szczeblu państwowym, a co innego jest jeżeli chodzi o tych obywateli którzy tak naprawdę tworzą tą Unię, a nie instytucje. I klimat jest taki że to jest ta prawdziwa Unia, a nie ta którą w telewizji widzimy w czasie relacji polityków. Proszę Pan Radny Grochot.

Radny K. Grochot: drodzy Państwo, jak tak przysłuchuję się tej dyskusji jeżeli chodzi o współpracę międzynarodową i w ogóle o współpracę między organizacjami pozarządowymi. I zastanawia mnie jeden temat, co by było gdybyśmy poszli za głosami niektórych osób i zaniechali tej współpracy. Bylibyśmy oskarżani o zaściankowość, o to że nie jesteśmy otwarci, o brak jakiejś kreatywności, że nie czerpiemy wzorców. Zamiast cieszyć się tym, że są jakieś inicjatywy, chcące dzielić się z nami tym doświadczeniem i czerpać z tego jak najwięcej. Bo to jest naprawdę, to jest coś fenomenalnego jeżeli jesteśmy na kolacji 120 osób, wchodzi delegacja Polska i wszyscy witają nas brawami, to serce się raduje. Tak nas oczekiwano, oczekiwano tak naszej kuchni, tym bardziej że z tego co się orientuje ta kolacja była przekładana bo miała być w innych latach. Tylko po prostu my nie mogliśmy w tym uczestniczyć, no to naprawdę jest coś, to trzeba zobaczyć.

Wójt Gminy: my mogliśmy w tym uczestniczyć, tylko oni jednak chcieli żeby przyjechali jako delegacja i ja żeby byłam. Bo zawsze z każdego kraju, więc nie mogłam być na tamtej, bo jakieś obowiązki mi wypadły więc ustaliliśmy że w 2017 roku na pewno dołożymy wszelkich starań, żeby ten październik był i żebyśmy mogli przyjechać. Więc tak zaplanowaliśmy już tutaj z Panem Przewodniczącym ten wyjazd, żeby wszystkim po prostu nam pasowało.

Zarówno Przewodniczącemu jaki

i mi. To nie jest tylko kolacja, ale to są jeszcze dodatkowe rozmowy o projektach, które będą realizowane. Pani Tormen, która tam była, taka wysoka blondynka. Były prowadzone rozmowy zarówno z Panią Tormen, z Panem Enrico jednym jak

i drugim, Anonim. Więc to nie jest tylko, że my tam jedziemy 17 godzin przejechać autokarem i coś tam zobaczyć. Ale to są właśnie te projekty, które będą realizowane. Projekt jeden był w Nidzie gdzie byliśmy, gdzie była duża grupa. Kolejne projekty się rodzą, to trzeba się spotykać. To nie ma możliwości.

Przewodniczący RG: jeden projekt był praca dla młodych.

Sekretarz: Europa dla obywateli.

Wójt Gminy: tak, Europa dla obywateli, Praca dla Młodych, potem był ten projekt praca dla obywateli.

Sekretarz: a teraz Prawa kobiet.

Wójt Gminy: a teraz są kolejne tematy które chcemy realizować i myślę, że przy tych wszystkich chętnych osobach. I przy tych wszystkich miastach partnerskich no będzie to naprawę wspinały projekt, jeżeli oczywiście zostanie on przez wszystkich złożony. Jeżeli jest wola, że mamy te 20 000 zł przeznaczyć może na dziurę w drodze, zamiast jechać na spotkanie. To możemy tak zrobić. To przecież żaden problem.

Przewodniczący RG: proszę Pani Gruszczyńska.

Radna W. Gruszczyńska: ja jeszcze chciałabym drodzy Państwo dopowiedzieć to jest efekt mojej wizyty we Włoszech. Kuchnia, która była nie przystosowana do takiego gotowania i pieczenia, bo Włosi jak Państwo bazują na pizzerii i pizzy, jakieś lasagne i Bóg wie pasty, co. Natomiast nasze paszteciki, czerwony barszcz, gołąbki, makowiec, ciasto musiało być gorące, więc pracowaliśmy w ukropie, oni oczywiście się przyglądali, próbowali a sami tylko wrzucali do gara i nic nie robili, to są efekty. Ja natomiast patrząc na te 20 tys. i wysłuchując mojego kolegi z budżetówki, ubolewam tylko że to jest tak mało. Dlatego że Drodzy Państwo, jesteśmy tak jak mówiła Pani Wójt zlokalizowani, czyli goszczeni przez rodziny prywatne. Co dla mnie jest dyskomfortem ogromnym. Ponieważ my z Halinką byliśmy u młodego małżeństwa, gdzie jest małe 3 letnie dziecko i Pani w ciąży wysokiej. Włosi zrobili kolację o godzinie 20, ta kolacja na dobrą sprawę zaczęła się o godzinie 21. Trwało to długo. Były śpiewy polskie, szła dziewczeczka, gdzie się wszyscy bawili i oczekiwali na to, że będziemy śpiewać. My jesteśmy narodem wesołym, co by nie powiedział. Patrząc na temperament Włochów wydawało się, że to oni będą prym wiedli i się okazuje że tak wcale nie było.

Wójt Gminy: wszyscy czekają zawsze na Polaków.

Radna W. Gruszczyńska: wszyscy czekają kiedy Polacy w końcu będą śpiewać. Próbują jak potrafią, jak umieją, jak potrafią. Francuzi po swojemu, my po swojemu. Na dwa głosy Panie Janie, znane wszystkim. Ale dla mnie, tak jak powiedziałam było ogromnym, taką barierą że jak musiałam o godzinie 1 w nocy obudzić to małżeństwo żeby wejść się i przespać. I rano kiedy ona idzie do pracy, on idzie do pracy, jest małe dziecko. Muszą ściągnąć kogoś, żeby posiedział z nami chwilę, z tym dzieckiem. No to jest brak środków, to jest takie krepujące, to jest krepujące. Bo jedną noc spędziliśmy w autokarze, jedną noc na tej kolacji to było pół nocy wyspanej. Trzy razy próbowałyśmy dzwonić, wicie Państwo 1 w nocy i dzwonić do kogoś kto już głęboko śpi. Ja już mówiłam do koleżanki, że następny wyjazd obojętnie jakiej grupy

naprawdę byłoby dużym komfortem gdyby Ci ludzie niezależnie mieli jakieś pokoje w hotelu żebyśmy mogli po podróży wymyć, bo to jest jednak 17-18 h w autokarze i potem idziemy, zostawiamy torby i idziemy na spotkanie. Przepoceni i brudni, to nie jest komfort Panie Tomaszu, naprawdę to jest wstyd. To jest wstyd, bo ja bym wolała przyjść do hotelu, wymyć, przebrać i na spotkanie pójść w komfortowej sytuacji. Mój wniosek Pani Wójt że jak będzie organizowany następny wyjazd, naprawdę proszę przemyśleć żeby dołożyć tych środków. Żeby ludzie nie musieli być zależni od rodziny, która nas gości. Fajne, jest to miłe, ale proszę sobie wyobrazić sytuację, że grupa, która nie zna języka ani angielskiego ani włoskiego. Bariera językowa, oni się starają, próbują, my nie wiemy co powiedzieć, jak powiedzieć. No naprawdę proszę przeznaczyć więcej środków jako komisja budżetowa, przewodnicząca tej komisja będę o to wnioskowała. Bo oni do nas przyjeżdżają mają ten komfort, że są wszyscy razem. Obojętnie o której wrócą. My musimy czekać, kiedy przyjedzie po nas ta rodzina, która nas gości. Oni przyjeżdżają o 12, już widać, że drepczą, widać, że się denerwują, chcą iść do domu. A my jeszcze byśmy posiedzieli z tymi Włochami, czy Francuzami a tu niestety czas nas goni do domu. O zwiększenie środków, o zwiększenie, o komfort tego jednej nocy czy dwóch nocy w hotelu. Dziękuję.

Przewodniczący RG: a ja mam trochę inne zdanie niż Pani Władzia.

Radna W. Gruszczyńska: ja wiem, Ty znasz angielski i się porozumiesz.

Przewodniczący RG: akurat ta Pani, u której byłem to też po angielsku mało co rozmawiała, dzisiaj jest taka technika google translator, bardzo ułatwia życie.

Radna H. Sromek: my też tak robiliśmy.

Przewodniczący RG: ale ta możliwość zobaczenia jak żyją mieszkańcy innych państw, powoduje że naprawdę pozbywamy się kompleksów. Proszę Pan Radny Czubara.

Sołtys Sołectwa Mierzyn J. Głowacki: Czubara Pani Głowacka.

Radny T. Czubara: ja naprawdę zadałem proste, krótkie pytanie. Uzyskałem odpowiedź i podziękowałem za nie. Potem następnie rozpoczęła się dyskusja i Pani Wójt twierdzi, że są sprawy istotniejsze. No właśnie to, dlaczego rozmawiamy o tym? Przecież ja zadałem krótkie pytanie i podziękowałem. Więc naprawdę proszę sobie nie wycierać tutaj moim imieniem twarzy. Ja rozumiem potrzebę współpracy międzynarodowej, bo naprawdę mam chyba w tym zakresie pracy największe doświadczenie. Bo od 13 lat jeżdżę i animuję taką współpracę dla różnych gmin. I naprawdę nigdy nie podważę potrzeby takiej współpracy. Tylko potrzebna jest prosta rzecz, informacja jasna, przejrzysta i nikt naprawdę wtedy nie odważy się podważyć zasadności. To wszystko.

Przewodniczący RG: dobrze, tylko, jeżeli mogę powiedzieć. Czasami milczenie jest bardziej wymowne niż zabranie głosu. Więc Pan mógłby ze swoim doświadczeniem i ze znajomością tego tematu, tego problemu wytłumaczyć tym mieszkańcom, którzy widzą w tym akurat punkcie jakieś podejrzenia, albo nie należenie wydatkowane środki. I mam taką prośbę jak będzie miał Pan możliwość porozmawiania ze swoimi mieszkańcami, którzy tak krytykują taki tryb współpracy, żeby wypowiedzieć to zdanie, które Pan teraz tu wypowiedział. Dziękuję. Proszę Pani Ewa Głowacka.

Radny T. Czubara: jak najbardziej.

Radna E. Głowacka: ja tylko chciałabym się podzielić tymi swoimi wrażeniami. Ja pojechałam pierwszy raz, ale dostałam propozycję od Pani Wójt, jako Stowarzyszenie.

Radna H. Sromek: ale Stowarzyszeń było więcej, prawda.

Radna E. Głowacka: większość ludzi była ze stowarzyszeń, cieszę się że mogliśmy też poznać te rodziny włoskie i styl życia. Że mogłam wziąć ze sobą jeszcze jedną osobę, która też zobaczyła. I to jakby też ukoronowanie pracy, bo my jako stowarzyszenia staramy się ciężko pracować na rzecz swojej lokalnej społeczności i jak możemy to się włączmy i cieszymy się. Sami byśmy chcieli taką współpracę podjąć. Także myślę, że droga była męcząca, ale fajnie żeśmy wypadli. Na pewno nie możecie się za nas wstydzić. Jedzenie było super, piosenki ja też mam problem z gardłem bo żeśmy wszyscy śpiewali. Poza tym droga jest strasznie, bo to jest strasznie dużo kilometrów. Mogli Ci ludzie poznać nas od tej innej strony. Wiadomo, że bariery się zawsze w kontakcie takim jakby „face to face” jest fanie, Ci ludzie nas bardzo fajnie poznali. Mogliśmy się fajnie zaprezentować. Także myślę, że fajne są takie wyjazdy. Także myślę, że dobrze by było, żeby wszyscy Państwo żeście pojechali. Byście zobaczyli jak to jest rzeczywiście. My się cieszymy, ja byłam akurat, nas było dwie osoby, z Dołuj było trzy, osoby z LZS. Także myślę, że jest to ukłon w stronę Stowarzyszeń żeby lepiej pracować i działać.

Radna H. Sromek: i zobaczyć jak pracują inne Stowarzyszenia.

Radna E. Głowacka: tak, jak pracują inni.

Informacja stanowi załącznik **nr 21** do protokołu.

Pkt 17.

Informacja na temat inwestycji gminnych za okres 01.01.2017 r. – 30.09.2017 r.

Dyskusja:

Przewodniczący RG: wszyscy radni otrzymali w materiałach *Informację na temat inwestycji gminnych za okres 01.01.2017 r. – 30.09.2017 r.*, była ona również omawiana na posiedzeniach stałych komisji, czy są jakieś pytania? Proszę Pan Jerzy Stachowicz.

Radny J. Stachowicz: ja się chciałem podzielić informacją, bo akurat komisja była na objeździe tych inwestycji, przede wszystkim inwestycji drogowych, płyty drogowe, objechaliśmy wszystkie miejscowości, widzieliśmy jak to wygląda. Proszę Państwa, praktycznie żadnej uwagi do wykonanych prac, a jest ich dużo. Te prace są praktycznie na wykończeniu wszystkie, no większość tych prac (...) i to tylko trzeba jeździć po całej gminie, widzieć to i ile każdego roku się wykłada. Tylko na plus zapisujemy te inwestycje drogowe. Dziękuję.

Przewodniczący RG: proszę Pan Radny Lindner.

Radny M. Lindner: ja bym się chciał dopytać w sprawie renowacji boiska sportowego w Mierzynie, projekt 16 który stoi w trakcie procedury przetargowej. Chciałem się dokładnie dowiedzieć jaki będzie zakres realizacji jego projektu z Budżetu Obywatelskiego? Co będzie dokładnie wykonane.

Wójt Gminy: Pani Kierownik.

Irena Ziental Kierownik WKI: nie pamiętam.

Radny M. Lindner: to ja może zadzwonię do Pani, podejść.

Wójt Gminy: proszę podjąć, nie chcę skłamać, bo każdy projekt zawiera coś innego. Na pewno jest 100 % odwodnienie zrobione. Na pewno. Bo na tym się głównie skupiliśmy, na odwodnieniu i renowacja boiska, płyta boiska.

Radny M. Lindner: dobrze, dziękuję.

Wójt Gminy: ale na pewno jest odwodnienie.

Sekretarz: przetarg jest ogłoszony i wisi na stronie.

Radny M. Lindner: a dzisiaj jest już na stronie. To ja sobie obejrzę.

Sekretarz: nie, on już wisi jakiś czas na Biuletynie Informacji Publicznej.

Radny M. Lindner: aha, to ja sobie sprawdzę.

Przewodniczący RG: dokumentacja projektowa.

Wójt Gminy: dokumentacja projektowa, przetarg jest.

Radny M. Lindner: to ja sobie sprawdzę.

Sekretarz: jest normalnie dostępna, więc zapraszam.

Informacja stanowi załącznik **nr 22** do protokołu.

Do pkt 18.

Informacja na temat oświadczeń majątkowych.

Przewodniczący RG: w tym miesiącu powinniśmy przekazać informację, na temat analizy tych oświadczeń które składaliśmy, przez Urzędy Skarbowe. Ale w tym roku pierwszy raz się zdarzyło że do końca października nie wpłynęło jeszcze sprawozdanie, informacja z I Urzędu Skarbowego dla którego jest w większości właściwość miejscowa organu podatkowego. Wpłynęły informacje z II Urzędu Skarbowego, z innych rejonowych, ale to nie dotyczy tutaj tych oświadczeń radnych. Także jak tylko wpłynie taka informacja z I Urzędu Skarbowego to będzie przedstawiana na kolejnej sesji Rady Gminy.

Do pkt 19.

Sprawozdanie z działalności Wójta Gminy Dobra w okresie od dnia 01.09.2017 r. do 30.09.2017 r.

Wszyscy radni otrzymali w materiałach *Sprawozdanie z działalności Wójta Gminy Dobra w okresie od dnia 01.09.2017 r. do 30.09.2017 r.* było ono również omawiane na posiedzeniach stałych komisji.

Brak dyskusji.

Sprawozdanie stanowi załącznik **nr 23** do protokołu.

Do pkt 20.

Prezentacja firmy Skraw-Met z Wąwelnicy.

Przewodniczący RG: a sesji na której była podejmowana uchwała o przystąpieniu do sporządzenia zmiany w planie, padły takie ze strony Państwa Radnych prośby i pytania o zaprezentowanie tej sytuacji jaka jest na tą chwilę pod kątem ewentualnej uciążliwości problemów dla mieszkańców danej firmy. Stąd też w wykonaniu tamtego wniosku z poprzedniej sesji chciałbym tutaj przedstawiciele poprosić o zabranie głosu.

A. Gracka: dzień dobry, na wstępie chciałbym przede wszystkim serdecznie przywitać po raz drugi mniej więcej w tym samym gronie osobowym się spotykamy. Tym razem przygotowaliśmy dwie prezentacje. Jedną o działalności firmy Skraw-Met, bo zdaję sobie sprawę, że większość osób się tutaj znajdujących nie ma wiedzy na temat naszej działalności. A drugi film bardziej istotny dla Państwa, dla nas de facto też, projekt inwestycyjny mniej więcej na 5 do 7 lat w przód naszej firmy. Bardzo bym prosił, że jeżeli jest taka sytuacja, że narodzą się pytania w momencie prezentacji to proszę je zadawać, żebyśmy potem się nie cofali. Oczywiście, jeżeli się coś przypomni w trybie późniejszym będziemy to cofać. Puszczamy na spokojnie i proszę o oglądanie i zadawanie pytań.

Prezentacje stanowią załączniki **nr 24 oraz 25** do protokołu, jako pliki multimedialne zostały nagrane na płycie CD.

Dyskusja:

Przewodniczący RG: a czy ta stara suwnica zostanie czy będziecie ją Państwo?

Z sali: zostaje.

Przewodniczący RG: ale szczerze mówiąc, proszę Państwa jak się przejeżdża obok tego miejsca to nie wygląda to ani estetycznie, ani zachęcająco, jeżeli chodzi o suwnice. Nie rozważacie jednak żeby tego elementu, który najbardziej szpeci widok wioski też w tamtym terenie przesunąć? Bo to jest naprawdę to jest szpecące i odstrasza ludzi.

E. Gracka: znaczy jak Państwa rozumiem, z tym, że ta droga to tam nikt nie mieszka.

Radny Z. Gadowski: ale wiem Pan co, ja trochę bardziej orientuje się w terenie. Dojazd transportu zewnętrznego tu wzdłuż i (...). Generalnie rozbudowujecie firmę, bo taka jest potrzeba. Natomiast estetyka i centrum całej tej miejscowości nie zyska nic. Bo jedynie ten plac składowy będzie jaki będzie, tylko przeniesiecie, suwnica ma zostać, jako suwnica rezerwowa. Mnie się wydaje, że z korzyścią dla całej miejscowości byłoby poprawić wizerunek z tej strony firmy. Niech ona będzie i rzeczywiście, ale natomiast na pierwszy rzut oka jak się przejeżdża i wjeżdża tam to człowiek się nie czuje że jest się w środku miejscowości z fajnym klimatem, tylko w środku zakładu pracy

Przewodniczący RG: bo z jednej strony jest Kościół, pętla, ładny plac.

Radny Z. Gadowski: troszeczkę zmieni to, ale troszeczkę. A liczyłbym na radykalną zmianę, że tak powiem.

E. Gracka: ja rozumiem Państwa.

A. Gracka: ale nie rozumie Pan jednej rzeczy. W tym momencie są rozładowane dwa samochody ciężarowe, powiedzmy tak będą rozładowywane dziennie, a sztaplarka przejeżdża tędy, na sześć sztaplarek nie wiem, jedna przynajmniej kilkadziesiąt razy dziennie. Tego materiału nie będzie. (...) radykalnie się zmieni i zostaną szczegóły do zmiany, z tym bym się zgodził. Ta suwnica jeżeli będzie w dłuższym czasie jej użytkowania to my sami ze względów wygody, bo tu są słupy. My już jedną zlikwidowaliśmy.

Radny Z. Gadowski: ja wiem.

A. Gracka: to zmienimy, zostaną jakieś szczegóły do zmiany. Tą suwnicę jeżeli będzie dłuższy czas użytkowania, sami ze względu wygody. Bo tu są słupy, które są nam potrzebne.

Radny Z. Gadowski:

Przewodniczący RG: ale proszę Państwa, na tą chwilę mamy dyskusję i konsultacje społeczne o plan rewitalizacji. One się zakończyły, będzie też tutaj uchwała końcowa na sesji odnośnie planu rewitalizacji miejscowości. No i ja bym wnioskował, żeby w tamtych planach właśnie zadbać o estetyzację tego miejsca. Żeby to nie wyglądało jak z klocków Lego poskładane, przypadkowo położone koło zabytkowej Świątyni, koło fajnego placu zabaw, koło pętli. Bo to strasznie wygląda i dla Państwa też nie jest dobrą wizytówką, jak ktoś przyjeżdża biznesowo.

E. Gracka: rozumiemy, dlatego przy tej rozbiórce tych budynków, z tej strony chcemy zrobić coś takiego jak na autostradach.

A. Gracka: znaczy cały zakład będzie murem dźwiękochłonnym.

E. Gracka: raz dźwiękochłonne, dwa estetycznie. Tutaj na tej działce Państwo Radni byli w poniedziałek i zobaczyli, że ta działka 159 jest z trzech stron jest zielenią, także nie widać co tam jest w środku i w tej chwili jest mur na 3,5 m.

A. Gracka: już się zmieniło wiele.

Radny Z. Gadowski: wie Pan co ja byłem kilka razy jak jest zielone zrobione. I jak tego nie było nic. Był tylko piękny kościółek ze swoim klimatem. Był rynek, którego naprawdę pozazdrościć, było fajnie obszerny (...). Ale ta miejscowość miała wewnątrz klimat. Państwo jakby troszeczkę się.

E. Gracka: był Pan wcześniej jak stały te budynki. Zostawi Pan swojego e-maila, ja mam dokumentację na temat tego i zobaczy Pan jak kiedyś wyglądały jak teraz. Gdzie była gnojowica, gdzie się wszystko rozwalało.

Radny Z. Gadowski: przyznam się szczerze, że tam chodziłem w środku też i nie było (...) może w innym czasie byłem. Wie Pan co, mnie aż ciśnie się na usta, transport całego ciężkiego sprzętu od tyłu. Macie tę drogę.

A. Gracka: ja pokażę jaki jest problem. Tutaj jesteśmy tylko my, co robimy z tyłu to niech Pan zobaczy, tu ktoś mieszka, tu ktoś mieszka i dopiero robi się problem.

Radny Z. Gadowski: wie Pan co? Nie, nie, chodzi o przejazd. Przepraszam. Chodzi o przejazd tu i jakby o całą tę część rozładunek i te wszystkie rzeczy robić jakby z drugiej linii.

A. Gracka: ale nie rozumie Pan, że tu nie ma nikogo, a tu jest większość mieszkańców.

Radny Z. Gadowski: jest Kościół z tej strony, tu ludzie chodzą spacerują.

E. Gracka: ale proszę zrozumieć jedną rzecz. Przy tej drodze już nie ma nikogo, i tak siłą rzeczy transport musi dostać się drogą 112 powiatową, czy z jednej czy z drugiej strony. Jeżeli teraz tu wjeżdża przez plac gdzie jest droga wjazdowa jest zrobiona, plac zabaw. Jest analiza zrobiona przez Biuro Ruchu Drogowego. Jednokierunkową nie wjeżdża, i tu w tym domu im nie przeszkadza.(...) Jeżeli to byśmy zrobili, to nic byśmy nie zyskali. Tu wjeżdżamy.

A. Gracka: czyli byśmy pogorszyli.

Radny Z. Gadowski: przejeżdżacie tam, tylko wjeżdżacie że tak powiem na pętle (...).

E. Gracka: tu już się nikt nie wybuduje. A tu jest pas wszystko działek budowlanych.

Radny Z. Gadowski: ale macie plan inwestycyjny, ten który Państwo pokazujecie, tu w tym miejscu to idzie droga równoległa do tej drogi i można z tej równoległej zrobić wjazd .

A. Gracka: to niech się Pan zastanowi, tutaj nikogo nie ma. Tutaj Pan mieszka, to chciałby mieć Pan transport. No na zdrowy rozsądek.

Radny Z. Gadowski: tak, ale wie Pan co.

E. Gracka: a jeżeli teraz by Pan chciał przez to przejeżdżać? Powiedzieliśmy że chcemy magazyny budować, czyli ścianę wygłuszającą na zewnątrz.

Radny J. Reszta: Panowie, powiedzieliście że to są dwa tiry dziennie, więc to nie jest jakiś uciążliwy transport dla tych mieszkańców.

Radny T. Czarnota: będzie Jarek, zaraz ciężarówki przyjadą 3.

Radny J. Reszta: ja myślę, że to co mówi Pan Zbyszek że większość zakładu, załadunek, wyładunek ma na terenie zakładu. To co odbywa się na terenie drogi gminnej, z tą suwnicą i w czasie tej poniedziałkowej wizyty ja też miałem odczucie, że niestety to rozkładowisko palet do załadunku czy to nie jest dobry obrazek, dobra wizytówka firmy. Także myślę, że generalnie wszyscy mają to na myśli. Żeby opróżnić drogę gminną z tej działalności, nie tylko wózków widłowych ale generalnie z załadunków i rozładunków firmy.

A. Gracka: no i my chcemy to zrobić poprzez to że wybudujemy. Oprócz tego to te wszystkie palety wylądują z tyłu.

Radny J. Reszta: a gdzie będzie rozładunek?

A. Gracka: no tutaj w środku, tutaj wszystkie pręty przyjeżdżają i będzie suwnica. Ale i tak musimy przejechać tą drogą. I tutaj się wcisnąć.

Radny T. Czarnota: i tu wjeżdżają tam gdzie rozładunki.

E. Gracka: tam na starcie i te długie pręty, które mają przejść stąd. Tu będzie tir wjeżdżał.

Radny T. Czarnota: tam będzie suwnica stała.

A. Gracka: to wszystko jest do wyburzenia.

E. Gracka : to wszystko, inwestycję w ten sposób.

Radny Z. Gadowski: ale z całym szacunkiem nad koncepcją. Ale przemyślcie Państwo, bo jeżeli rozwijacie firmę to zakaz tego transportu zewnętrznego powiększy się. Tych samochodów będzie więcej. I jedyny dojazd, który tutaj proponujecie to teraz wejście koło placu zabaw, gdzie dzieci będą się bawić, koło centrum jakby całej wsi i wjeżdżać tu i dopiero rozładowywać. To jest bezsensowne. Wszystkie firmy raczej z przodu budują coś takiego ładnego, estetycznego żeby przyciągnąć, natomiast cały ten. A logistyka jest od tyłu robiona, zamknięta na swoim terenie. Tym bardziej że macie miejsce.

A. Gracka: chodzi o to, żeby wjeżdżać od tyłu? To weźcie Skarbimierzyce? Jak Pan sobie wyobraża? Przecież tam wszystkie firmy, jada tiry.

Radna E. Głowacka: ale tam jest miejsce.

A. Gracka: zawsze się wjeżdża od przodu, przechodzi przez portiernię, jest weryfikowany samochodów i wjeżdża na zakład.

Radny J. Stachowicz: proszę Państwa, w związku z tym że pierwszy raz tam byłem, nie byłem do tej pory. Byliśmy w poniedziałek prawda jako komisja. Pooglądaliśmy to wszystko to trochę inny obraz mam w tej chwili, jak najbardziej. I obraz mam trochę nawet jak Pan Panie Zbyszku. Pan mówi że nie będzie krzyku, tam już tereny podzielone na działki budowlane. Zainwestują każdy domek, każdy jeden. Nawet jeden samochód przejeżdżający będzie agresywnie przyjmowany przez wszystkie osoby zamieszkałe. Pan mówi o placu zabaw, to jest teoria. Drogą gminną przejeżdża setki samochodów Panie Zbyszku, przepraszam. A on też w tej samej odległości się znajduje, jak droga ta droga doprowadzająca do zakładu.

A. Gracka: dokładnie tak, nasza droga jest odgradzona murkiem. A droga gminna nie jest.

Radny J. Stachowicz: jeszcze inaczej. Tych samochodów jest 2, nawet jak będzie 3.

Radny T. Czarnota: niech będzie 4, ten samochód jedzie powoli 10 km/h.

Radny J. Stachowicz: samochodów przejeżdżających przez Wąwelnicę jeździ setki, setki. I duże szybkości rozwijają prawda.

Radny T. Czarnota: sami jak byliśmy.

Radny J. Stachowicz: akurat w moim odczuciu jest to żaden argument, że dzieci że bliskość i tak dalej. Trzeba być, trzeba widzieć i pozwolić się rozwijać firmie. Te budynki, które tam widziałem. Ja osobiście, to jest moje prywatne. Te budynki wszystkie, które widzimy do rozbioru prawda, to zmieni obraz całości. Obraz całości funkcjonowania firmy. To co widzieliśmy, byliśmy tam krótki czas, bo czas nie pozwalał na to. Widzieliśmy X tych sztaplarek przemieszczających się ciągle, przez tą drogę gminną, powiatową przepraszam, publiczną. Więc to jest największy chaos, największe obciążenie i hałasu. Następnie jeden z kolegów zauważył uciążliwość jaka może się wydarzyć to tylko i wyłącznie przez wentylacje która była słyszalna na zewnątrz prawda. Byliśmy wewnątrz, moim zdaniem pozwólmy firmie się rozwijać, żeby tą koncepcję którą chcą wdrożyć, chcą wprowadzić do życia, niech to

zafunkcjonuje. Ja myślę, że to wprowadzenie tych rozładunków i załadunków, te suwnice wewnątrz wbudowane potrzebę firmy i naszych mieszkańców żeby to wyciszyć. Całość tego ruchu na zewnątrz, prawda. Przepraszam jeszcze, apropos tego bo akurat w tym terenie przybywam już trochę lat. Uważam, że zawsze ta obróbka, te chlewiki przy Kościele bardziej szpeciły niż obraz tych tui.

A. Gracka: ja prześlę Panu dokumentację jak to wyglądało naprawdę. Przecież tam dach się walił.

Radna E. Głowacka: tu jest serce miejscowości.

Radny J. Stachowicz: ja rozumiem, że i z zabytkiem też.

Przewodniczący RG: te plany były, będą przedstawiane Radzie Sołeckiej? Mieszkańcom Wąwelnicy?

A. Gracka: ja nie słyszałem początku.

Przewodniczący RG: te prezentacje które Państwo tu pokazujecie, te plany? Czy pokazywaliście je Radzie Sołeckiej w Wąwelnicy?

A. Gracka: nie w tym roku nie. Będziemy pokazywać.

Przewodniczący RG: to są te osoby najbardziej zainteresowane. Te na których opiniach nam najbardziej zależy i na ich komforcie.

A. Gracka: proszę Państwa, my żeśmy analizowali to wielokrotnie i wiercie mi, bądź też nie. Ale my dużo ani na przychodach ani na zyskach nie zyskamy, w tym momencie tylko na wygodzie, na wyglądzie i na kulturze pracy, pracy przede wszystkim tego zakładu. Jak ktoś jest analitykiem, dokładnym analitykiem i przeanalizuje to co my chcemy zrobić, to wzrost firmy nie będzie diametralnie do góry. My nie postawimy nowej hali 5 000 m² i nie zatrudnimy 250-400 osób, postawimy roboty i zamiast dwóch tirów przyjedzie 50, nie prawda. Jak ktoś pomyśli logicznie, spojrzy na schemat jak to poprzemosimy wszystko to jest ten areał, nic więcej. I my to chcemy zamknąć w całości dla siebie dla swojej wygody. Postawić tutaj stróżówkę, każdy pracownik ma przejść przez stróżówkę. A nie tak jak teraz mają cztery wejścia, każdy wchodzi jak chce, sztaplarki jeżdżą sobie jak chcą. Nie, to ma być zakład zamknięty. W momencie o 6 rano, o 15 otwieramy i puszczamy pracowników i idą do domu. Na takiej zasadzie ma to być zrobione.

Przewodniczący RG: (...) też handel i produkcja u Państwa?

A. Gracka: 15.30. ale to jest rzadkością. Te samochody co o 16 wyjeżdżają już nie zdążą do klienta na następny dzień. Dlatego my wszystko robimy, żeby samochody były załadowane do 14.30, te pół godziny poświęca kierowca na uporządkowanie papierologii, faktur i wyjeżdża w drogę. Rano są.

E. Gracka: tutaj dodam jedno, bo najgorzej wizerunkowo wygląda ten punkt z suwnicą, (...) jeżeli tutaj już nie będzie tej krajalni. Czyli my tutaj też, czyli wizerunkowo co innego będzie Pan widział. Proszę zobaczyć ten punkt, który jest zrobiony, to co możemy zrobić. My nic nie możemy zrobić, bo nie możemy się rozwijać. Całą koncepcję pokazałem Państwu od

budownictwa, którzy byli i oprowadziłem po całym zakładzie. Ta suwnica wcale, ja nie mówię, ja nie mogę coś mówić jakby mi się coś zmieniło. Ale jeżeli tylko będzie taka możliwość, że ta zda egzamin. To my ściągniemy. Bo już jedną żeśmy ściągnęli.

Przewodniczący RG: ja myślę, że tych inwestycji moglibyście na kolejnym folderze reklamowym, żebyście mogli się pochwalić zdjęciem suwnicy, z ulicy z widokiem Kościoła na swoją firmę. Żeby było widać, to jest nasza firma, nasza działalność. Teraz wygląda to tak jak wszyscy widzimy. Ale jeżeli naprawdę tak się Państwo do tego przyłożycie, że będziecie chcieli umieścić to na okładce folderu firmowego, tutaj wszyscy już będziemy spokojni.

A. Gracka: ja myślę, że dlaczego to tak teraz wygląda, a co my jeszcze chcemy zrobić. Rezultatem tego, no nie jesteśmy nic nie jesteśmy w stanie zrobić i to tak będzie trwało w nieskończoność. My będziemy dalej tyle samo produkowali naprawdę, to dla nas nie ma znaczenia. Bo jeżeli będziemy mieli drastyczny wzrost, to będziemy musieli pójść w innym kierunku, to jest nieuniknione, że gdzieś wybudujemy nową halę i tak dalej. W tym momencie to chcemy to uporządkować. Chcemy to uporządkować, nie mamy możliwości tego uporządkowania. Dla nas też jest to uciążliwe, wyobraza sobie Pan. Nie wiem dlaczego to wyskoczyło.

Przewodniczący RG: przeprowadzenia ten procedury planistycznej, której projekt mamy w toku i to pozwoli Panu na uporządkowanie.

A. Gracka: oczywiście, wizerunek i to co któryś z Państwa powiedział, że to jest zły wizerunek dla naszych gości, a mamy ich z całego świata, praktycznie z całego, ze wszystkich kontynentów. Niech mi Pan wierzy że jestem pierwszą osobą, która wykazuje wstyd do tego jest. Ale jeżeli nasi klienci zadają nam pytanie dlaczego tak jest, i ja daję proste logiczne wytłumaczenie, prawdę powiedziawszy. To oni mówią, że to jest niemożliwe, że ja ich okłamuję. Jak to jest możliwe skoro Ty się nie możesz rozwijać. Chcesz się rozwijać w danej gminie, a tego nie możesz. Ja ostatnio byłem w Hiszpanii, teraz jedziemy wszyscy do Brazylii. Szykuje się nam bardzo potężny kontrakt na tamte rynki Brazylii. Stany Zjednoczone i Meksyk. I oni mi zadają pytania, ale kiedy? Sprowadziłeś roboty, czekałeś 9 miesięcy, wstawiłeś je do starej hali. Przecież Ty nam mówiłeś 2 lata temu, jak podpisywaliśmy pierwsze kontrakty, że w ciągu dwóch lat będzie spawalnia postawiona. Gdzie ona jest?

E. Głowacka: czyli zła lokalizacja.

A. Gracka: gdzie ona jest?

Wójt Gminy: ja jeszcze chciałam dodać Pani Przewodniczący, że te plac po tamtej stronie on nie jest włączony w procedurę, tak.

E. Gacka: 159? A nie wiem nawet.

Wójt Gminy: nie, ten plac z tyłu. On nie jest chyba włączony w procedurę którą żeśmy podejmowali.

E. Gracka: chyba nie.

Wójt Gminy: ta procedura odrzuciła tę działkę, tak? Trzeba by było się jeszcze zastanowić nad (...).

Radny J. Stachowicz: a dodatkowo proszę Państwa chciałem jeszcze powiedzieć, że to jest moje dodatkowe odczucie. Tu jest pokazane z lotu ptaka, ta lewa strona przy Kościele, która tak trochę nie ładnie faktycznie. Ale nic z tego nie widać, to są wysokie tuje. Nawet ten kontener przy hali. Ewa to jest życie, jedź zobacz.

Radna E. Głowacka: ja byłam.

Radny J. Stachowicz: kontenera nawet tego nie widać z drugiej strony.

Radny Z. Gadowski: ja byłem, ja tam jestem. Nawet chciałem Wam powiedzieć, że nie jestem z księżycy.

Radny J. Stachowicz: nie, nie. Ja przepraszam Zbyszku, jeszcze nie skończyłem.

Radny Z. Gadowski: moi rodzice mieszkają w Wąwelnicy.

Radny J. Stachowicz: ale ja jeszcze nie skończyłem, proszę pozwolić. Te tuje są tak wysokie, z jednej i drugiej strony kościoła są zadrzewione prawda i nie widać tego co widzimy aktualnie z lotu ptaka. Jeżeli oczywiście, jeżeli ktoś chce zobaczyć paperek leżący to zobaczy go na drodze. To o ile zostanie przeniesione na drugą część zakładu jest, uważam że jest to pozytywne rozwiązanie.

E. Gracka: ja jeszcze tylko jedno chciałem Państwu powiedzieć. Jeden z mieszkańców wystąpił z wnioskiem do Wydziału Ochrony Środowiska o zbadanie naszej firmy pod względem, o to co się niby tak ludzie niby boją. Przedmiotem kontroli była instalacja do produkcji siłowników hydraulicznych, zlokalizowana na terenie firmy Hydraulika Siłowa w zakresie przestrzegania i stosowania przepisów Ochrony Środowiska w tym w zakresie emisji i wprowadzenie gazów do powietrza. My o to żeśmy o to nie wystąpili, mamy wszystkie dopuszczenia, analizy i tak dalej. Jeden z mieszkańców chciał i po prostu Wydział Ochrony Środowiska to zrobił. I tutaj ja dam Państwu ten protokół po kontroli, jaki jest nie zagraża dla środowiska. A to co my jeszcze chcemy zrobić hałas, jeszcze poprawić. W tej chwili działa i spełnia wszelkie wymogi. Panowie nawet weszli na lakiernię i suszarnię.

Radny T. Czarnota: w trakcie pracy, w trakcie wszystkiego.

E. Gracka: w trakcie pracy.

Radny T. Czarnota: wiecie co, ja Państwu chciałem powiedzieć takich firm jak Skraw-Met może jest jedna jedyna. Ale firm transportowych czy jeszcze innych firm uciążliwych mamy przy głównych drogach, przy osiedlach dużych i mi się wydaje, że to nie jest takie uciążliwe, może patrząc. Ale dużo takich firm MABO nie MABO, JUMAR który jest przy osiedlu tam przyjeżdża setki samochodów przejeżdża mi się wydaje. Jeżeli tu przyjedzie 3-4 samochody które się wyładują to mi się wydaje, że więcej problemów stwarzają rolnicy w trakcie żniw czy tego wszystkiego, jak zboża tyle wożą, wszystkiego, ja nie wiem.

E. Gracka: jeszcze jedno chciałem do tego co tutaj Pan (...) jest więcej a z drugiej strony Kościoła do drogi powiatowej, jest po prostu nie ma drogi.

Radny Z. Gadowski: jak nie ma? Jest. To jest ta droga

E. Gracka: ale jaki jest stan?

E. Gracka: i firma Skraw-Met chce to wykończyć. Czyli od zakładu i do końca zakładu i do drogi powiatowej założyć deszczówkę i nawierzchnię polbrukową. Czyli jak gdyby ten obszar wokół Kościoła będzie już idealny. I mało tego, przy deszczówce wyloty będą w rowie Wołczkowskim. To inwestycja jest, którą w całości pokryje firma Skraw-Met. A wszystko przejdzie na własność. A w tej chwili to co Pan sugerował, to wtedy by się nam zaczęły problemy, naprawdę. Bo to po prostu są mieszkańcy, tutaj też się będą rozwijać bo są działki i dopiero byłby. A jakie są też inwestycje na które też (...) by nas nie było stać, co by koszty przerosły by oczekiwania jakie miały spełniać.

Radny Z. Gadowski: nie mówię o kosztach. Chodzi o tą drogę i ten dojazd.

E. Gracka: tutaj jeszcze jest analiza biura takiego.

Radny Z. Gadowski: jestem przeciwnikiem rozwijania się firmy w kierunku centrum miejscowości.

E. Gracka: w centrum nie chcemy.

Radny Z. Gadowski: odsuwajmy od centrum, jestem za.

A. Gracka: nam na tym zależy, właśnie nad tym dyskutujemy. Jak przeanalizuje Pan ten plan.

A. Gracka: jak zostanie tak jak teraz to będzie samochody i sztaplarki

E. Gracka: o jest najlepsza opcja

Przewodniczący RG: proszę nie dyskutować między dwoma osobami, bo my tutaj nic nie słyszymy. Proszę jakieś wnioski, podsumowania dobrze?

Radny Z. Gadowski: to do mnie było Panie Przewodniczący?

Przewodniczący RG: nie.

Radny Z. Gadowski: ja nie mówię nic o mostku. Ja dziękuję nie mam pytań. Proszę tylko o kontakt jakbyście Państwo organizowali spotkanie w Wąwelnicy z mieszkańcami, to ja chętnie przyjadę i będę uczestniczyć.

Wójt Gminy: Panie Zbyszku jeżeli jeszcze mogę dodać, właśnie mówiłam Panu Przewodniczącemu, ja pamiętam czasy kiedy Pan Gracka przeprowadzał się do Wąwelnicy i zakładał tą działalność którą prowadzi. Rozpoczęło się od tego, że mieszkańcy bardzo chcieli Panu pomóc. I to mieszkańcy przychodzili do Pana Wójta Grabałowskiego, żeby tą suwnicę ustawić w tym miejscu w którym ona jest, prawda Panie Eugeniuszu?

E. Gracka: tak jest, ja mam to na piśmie, podpisy mieszkańców.

Wójt Gminy: to mieszkańcy chcieli, żeby ten zakład powstał bo wtedy w Wąwelnicy nic się nie działo. Nie było żadnego miejsca pracy. Wszyscy chcieli zakład, miejsca pracy. Bardzo mocno z Panem Eugeniuszem współpracowali we wszystkich dziedzinach. Ja pamiętam Mikołajki,

pamiętam Dnie Dziecka, pamiętam spotkania, gdzie firma bardzo mocno uczestniczyła i wchodziła w miejscowość prężnie. I ta suwnica właśnie powstała od samego początku tam i to był ten pierwszy taki, być może dzisiaj nie potrzebny manewr, gdzie ta suwnica powstała w tym miejscu. No ale ona powstała i od tego rozpoczął się rozwój firmy i ona jest tam do dzisiaj. To jest cała, że tak powiem kość niezgody dzisiaj mieszkańców Wąwelnicy i że tak powiem rozwijającego się zakładu firmy.

Radny Z. Gadowski: ale można pogodzić mieszkańców i ich zakład rozwijający się. Ja myślę, że się znajdzie kompromis.

A. Gracka: my jesteśmy bardzo skłonni do zgody, tylko musimy mieć możliwości do wykonania tej zgody, ale nie mamy możliwości do wykonania .

Radny Z. Gadowski: warto zaprotokołować.

Radna H. Sromek: ale Pan wychodził na przeciw mieszkańcom, była propozycja, bo sama byłam na takim spotkaniach w miejscowości, zamiany działek. Pan proponował bardzo ładną działkę na teren rekreacyjny.

A. Gracka: dwie.

Radna H. Sromek: nawet dwie, a mieszkańcy się uparli.

Z sali: mieszkanka.

Radna H. Sromek: nie, ważne, że ten placzyk ma powstać przy tej głównej drodze. To jest najlepsze miejsce, a Pan dawał bardzo ładną działkę.

A. Gracka: tak jak Pan widzi, to my chyba częściej wyciągamy rękę .

Przewodniczący RG: (...) do rewitalizacji tego miejsca, uporządkowania tego terenu. Więc tutaj ja ze swojej strony cieszę się, że to w tę stronę zmierza. Będę trzymał kciuki, żeby to w tę stronę poszło. Żeby to było miejsce, którego ani my nie będziemy mogli się powstydzić, ani Państwo przed swoimi kontrahentami z całego świata.

A. Gracka: ja mam bardzo poważny problem drodzy Państwo, żeby się wytłumaczyć z tej inwestycji którą przewidziałem na 2-3 lata wprzód w 2015-2016 roku przed kontrahentami z Polski też, krajowymi. Oni nie mogą zrozumieć dlaczego my chcemy coś zrobić dla dobra większości mieszkańców Gminy, a nie możemy tego zrobić. Tego ludzie nie rozumieją. Oni twierdzą że w tym momencie ja ich okłamuje, że nie możliwe żeby ktoś blokował tak skutecznie wygodę dla siebie. To jest wręcz niemożliwe dla nich. Bo wszyscy kierują się logiką, dyscypliną, matematyką, czymkolwiek. I jeżeli pokazujemy ten plan, że my chcemy przenieść to z tyłu, zamknąć zakład. Uszczelnić go, żeby nie było możliwości wręcz że ten zakład istnieje w strukturze tej miejscowości. A w tym momencie my walczymy z procedurami. 2 czy 3 lata z incydem, to już można nazwać. Bo tego inaczej już nie można nazwać. Krajowi jak krajowi, też tak samo mają w miastach niekiedy problemy i w miejscowościach i wioskach. Na przykład jak chodzi o Skandynawię, Anglię, Włochy oni tego nie rozumieją. To wręcz, gmina powinna, czy mieszkańcy przychodzić do nas, z taką inicjatywą żebyśmy zrobili to szybciej. A nie w skuteczny sposób nam to nie umożliwiać. Bo w tym momencie inwestycja nas wyniesie, nie

chcę tutaj Państwu skłamać 2,5 do 4 milionów złotych, która de facto jak powiedziałem na samym początku naszej rozmowy nie przyniesie ani wielce dodatkowych przychodów, ani nie wiem zysków z tego tytułu. My zrobimy to samo na tej samej powierzchni. Ale zrobimy to w spokoju, kulturze pracy. I tak jak Pan powiedział ja też się wstydzę jak przyjeżdżają kontrahenci, ale jeżeli ja mówię że nie mam możliwość rozwoju to już nawet ostatnio pojawiło się pytanie z korporacji, bardzo dużej korporacji mówi, słuchaj może Ty nie masz pieniędzy, my Ci damy te pieniądze żebyś mógł się rozwinąć. Do takich incydentów dochodzi, bo oni nie wierzą że my mamy problemy stricte papierowe. Nie wierzą, bo to co Ty mówisz to ma logikę, ma sens. Dlaczego ta druga strona, która siedzi po przeciwnej stronie stołu nie rozumie. Dlaczego nie może zrozumieć? Takie mam pytania od strony kontrahentów. Ja plan inwestycyjny zacząłem przedstawiać przełom 2014/2015 i mamy przełom 2017/2018 nawet jeszcze nie zaczęliśmy go realizować.

Przewodniczący RG: proszę pamiętać, że ta procedura planistyczna, uchwała o przystąpieniu studium zmiany w planie, to był ten moment kiedy to tak na dobrą sprawę się u nas zaczęło. Bo wcześniej to nie były takie kroki, które zmierzały konkretnie do przystąpienia do zrobienia planu zagospodarowania, więc teraz to już wszystko leży w państwa rękach, żeby tak przygotować propozycję do tego planu zagospodarowania przestrzennego i potem żeby dalsze kroki podjąć. I ten plan inwestycyjny.

A. Gracka: zrealizować.

E. Gracka: ale jeszcze pewne rzeczy można zrobić przed zmianą planu zagospodarowania przestrzennego. Właśnie na tej działce 149, o tym magazynie i o tej spawalni. Panowie byli, pokazywałem, że na tej działce 148 największe opory Pan Gliński tam stwarza, jest 5 spawaczy i magazyny. I on sobie nie życzy żeby oni tam byli, ale blokuje mi spawalnię żeby uch wziął stamtąd. Nie mogę tam wjeżdżać na posesję tylko od tyłu. Ale jak mogę od tyłu skoro nic nie rozebrałem, a chciałem rozebrać żeby to wszystko zrobić. Pan po prostu nielogicznie postępuje.

A. Gracka: to jest pokazane w tym momencie, to chcemy. Jest opór straszny z tej strony, na rozwój zakładu tam na tył, widzimy to. I chcemy to zburzyć i przenieść to tutaj. Widzicie Państwo logikę? Niech podniesie rękę ten co widzi logikę, bo ja nie wiem. A Pan oponuje. A rozsądnego rozwiązania nie ma. Czyli to nie jest chęć pomóc Wąwelnicy, Gminie, firmie, mieszkańcom, dzieciom bawiącym się na placu. Tylko kto jest przeciwko?

Przewodniczący RG: jak będziecie mieli Państwo zebranie wiejskie, rady sołeckiej to w tym momencie jest ten grunt żeby te argumenty przedstawiać.

A. Gracka: okej.

Przewodniczący RG: proszę Pan Radny.

Radny G. Śliwiński: wspomnieliście Państwo na początku, w momencie kiedy żeście przyszli, że macie wizualizację tego. A nie macie wizualizacji.

E. Gracka: czego?

Radny G. Śliwiński: tego planu post-inwestycyjnego.

E. Gracka: to już pokazywaliśmy.

Radny G. Śliwiński: post-inwestycyjnego, jak to będzie wyglądało kiedy przekonstruujeecie całą planistykę. Bo podejrzewa, że bardzo wiele kontrowersji które tutaj zaistniało, wynikają cały czas z tego, że nie widzą tego ludzie jak to będzie post- factum.

E. Gracka: ja bym powiedział, to tak. Za bardzo nie chcą widzieć. Nie jestem zapraszany, to znaczy jak coś trzeba to tak.

Radny G. Śliwiński: czasami trzeba wejść z butami.

E. Gracka: ja rozumiem. Ale my żeśmy się wpraszali do Pani Sołtys.

Radny G. Śliwiński: Panie prezesie, jak to będzie wyglądać na końcu, żeby oni zrozumieli że to będzie tu, a to tu. Tal to będzie wyglądało.

Przewodniczący RG: ale to nie chodzi o pokazywanie.

E. Gracka: (...) tutaj z tej strony będzie zakryte, ekrany dźwiękochłonne, żeby hałas. A z tej strony, jak tu porozbieramy wszystko od drogi 151, wysoki ekran.

Radny G. Śliwiński : Panie Prezesie niech mi się Pan nie tłumaczy, ja nie jestem planistą. Chodzi tylko o to. Przepraszam Panie Przewodniczący tylko jedno zdanie.

Przewodniczący RG: będzie czas po sesji, to będziecie Państwo mogli przyjść zobaczyć, bo już naprawdę cały czas to samo. Ja myślę, że do wniosków doszliśmy takich, jako podsumowanie mogę powiedzieć że wszystkim tym działaniom ma przyświecać jeden cel, uporządkowania, poprawienia komfortu dla miejscowości.

Radny Zbigniew Gadowski: koniec, już koniec.

Radny J. Stachowicz: ja chciałem właśnie zakończyć. Wielokrotnie się spotykamy, to ciągnie się już lata.

Wójt Gminy: Jurek, ale głośniej bo tutaj nic nie słyhać.

Radny J. Stachowicz: Proszę Państwa ciągnie się to lata. Uczestniczę w tym wielokrotnie, uważam idzie to w dobrym kierunku. Jest to, co słyszę, te wypowiedzi Państwa, to co Państwo pokazują idzie to w dobrym kierunku. Ja prosiłbym tylko nas radnych nie przeszkadzajmy. Pomóżmy o ile jest to z naszej strony możliwe i nie przeszkadzajmy, a na pewno to się szybciej no fakt, że problem jest z jednostkami które tam blokują. Ale z naszej strony proszę o nieprzeszkadzanie i pomoc dla rozwoju firmy i zakończenia tego wszystkiego. Dziękuję.

Przewodniczący RG: dziękuję.

Radny Zbigniew Gadowski : taka sugestia, taka sugestia jest Panie Jerzy nie na miejscu. Bo to Pan sugeruje.

Przewodniczący RG: ale to sobie pogadacie potem, czy sugestie są na miejscu.

Salę obrad opuszczają przedstawiciele firmy Skraw-Met.

Do pkt. 22. Interpelacje i zapytania radnych.

Przewodniczący RG: w okresie między sesjami, wpłynęła świeżo co interpelacja Pana Tomasza Czubary. Została przekazana według kompetencji, w terminie będzie odpowiedź na nią przygotowana.

Pkt. 22. Wolne wnioski i informacje.

Dyskusja:

Przewodniczący RG:

- 4 października wpłynęła skarga na Wójta Gminy, w związku z tym, że posiedzenie komisji rewizyjnej odbyło się 5 października i tutaj termin został przedłużony na rozpatrzenie tej skargi. I Skarżąca o tym fakcie została poinformowana i prawdopodobnie będzie to na kolejnej sesji.
- Następna rzecz, 12 października wpłynęło pismo od Zachodniopomorskiego Konserwatora Zabytków z informacją o tym, że została udzielona dotacja dla Parafii w Dołujach na prace konserwatorskie i restauratorskie przy ambonie Kościoła Filialnego. Te informacje trafiają, ponieważ może się zdarzyć i zdarzają się czasami takie sytuacje, że ktoś uzyskuje dotacje z różnych źródeł od Marszałka, od Gminy, od Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków i nie może być tak, że wkład własny, bo tu musi być wkład na projekt, który daje dotację inny podmiot jest pokrywany z innej dotacji. Czyli to jest tak tutaj pod kątem Pani Skarbnik do wiadomości Pani Skarbnik, żeby krzyżowo poinformować na temat wzajemnego udzielania wsparcia i dotacji.
- W dniu 18 października również wpłynęła jeszcze skarga jedna na pracowników wydziałów w urzędzie gminy Dobra, jest ona rozpatrywana.
- I też wpłynęło 18 października takie oświadczenie współwłaścicieli apropos firmy Skraw-Met działki 150 że będą się zamieniali na udział w działce 175. W zakresie czego i do czego to nawiązane jest nie wiem, ale to tylko przekazuje że taka informacja wpłynęła.

Wójt Gminy: ja jeszcze chciałam dodać, jeżeli Przewodniczący mówi tutaj o pismach, które wpłynęły. Wczoraj wpłynęło również pismo z Miasta Stołecznego Warszawy. Delegacja z Warszawy chce do nas przyjechać i oglądać dom kota i schronisko. Pytali o wyrażenie zgody i czy mogą przyjechać, czy możemy z nimi ustalić termin.

Przewodniczący RG: bilety trzeba drukować.

Wójt Gminy: Warszawa przyjeżdża do nas.

Radny J. Stachowicz: ale Pani Wójt my też jeździliśmy do Szczecinka, oglądać schronisko w Szczecinku.

Wójt Gminy: ależ oczywiście, że tak.

Radny J. Stachowicz: jest pozytywnie.

Wójt Gminy: z tego co Pani Dyrektor powiedziała, Dom Kota jest jedyny w Polsce, który jest wolnostojący i stoi i nazywa się Domem Kota, bo wszędzie są przy schroniskach jakieś enklawy gdzie wydzielony jest po prostu dom kota. Nie ma takiego wolnostojącego, więc gdzieś tam informacja poszła w Polskę.

Przewodniczący RG: ja mam dwie sprawy, bo tak na gorąco się urodziło. W kwestii utrzymania zieleni i ścinania trawy. Czy coś się zmieniło, że teraz firma nie musi grabić tej trawy, którą skosi przy pasie drogi powiatowej? Bo tam koło mnie, od początku Wołczkowa jest od 138 chodnik w kierunku wioski i jak tydzień temu, czy jeszcze dłużej trawa została skończona i to jeszcze taką kosiarką żyłkową że pasy pozostałe zostały, to do dnia dzisiejszego nikt tej trawy nie zebrał. Czy już teraz tak będzie tak na stałe? Że ta trawa będzie gniła na poboczu?

Kierownik WSOiÓŚ M. Chmielewska: po której stronie Pani Przewodniczący?

Wójt Gminy: chodnik jest po jednej stronie.

Przewodniczący RG: po jednej stronie jest, wzdłuż lasu.

Kierownik WSOiÓŚ M. Chmielewska: powiatówka zostawia swoje, tam gdzie jest pas drogi powiatowej.

Przewodniczący RG: pomiędzy posesjami, ogrodzeniami tam gdzie są domy a chodnikiem wszystko zostawione jest.

Wójt Gminy: tylko nie wiadomo czy to kosiła nasza firma czy to kosiła powiatówka. Powiatówka zostawia.

Przewodniczący RG: ale powiatówka nie wchodzi nie na swój teren, tam gdzie nie musi. Metrów kwadratowych dodatkowych nie zostawia.

Wójt Gminy: nie, no powiatówka. To jest droga powiatowa.

Przewodniczący RG: no tak, to rów wykasza.

Kierownik WSOiÓŚ M. Chmielewska: (...) o tej stronie od lasu, a my kosimy od tej strony.

Przewodniczący RG: a nie chodzi od strony ogrodzeń. Przy przystanku w szczególności, bo tam doskonale widać jak się zatrzyma.

Kierownik WSOiÓŚ M. Chmielewska: może zaczęło padać i dlatego tak zostawili.

Przewodniczący RG: a druga sprawa, to też wczoraj apropo tych skarg na działalność, uciążliwość firm. Od 2-3 lat przy Lipowej 134a, są parkingi i zaplecze firmy która na zlecenia Volkswagena robi testy samochodów. I teraz mieszkaniowiec nawet mnie prosił, nie ma problemu może nie pozostać anonimowy sąsiad akurat tej firmy skarży się na to, że firma działa 24 godziny na dobę. Samochody jeżdżą tam, nie jak u Pana w Skraw-Mecie do 16, tylko północ, druga, trzecia, świecą światłami, hałasują, pracownicy wychodzą też głośno się zachowują w godzinach nocnych. A po zwróceniu uwagi to powiedzieli, że oni nie zakłócają czystości, porządku mają na wszystko zezwolenia i tyle. Były takie sytuacje, że gmina razem z powiatem wprowadzała ograniczenia co do pracy w godzinach nocnych dla firm transportowych, więc tutaj był prosił o zbadanie tego tematu i interwencję.

Kierownik WSOiÓŚ M. Chmielewska: dokładnie jeszcze jaki adres.

Przewodniczący RG: Lipowa 134a.

Przewodniczący RG: dobrze. Proszę Pani Ewa.

Dyrektor GCKiB Z. Hrynkiewicz: zapraszam Państwa serdecznie na akademię niepodległościową Noc Listopadową, która odbędzie się 9 listopada w Klubie w Dołujach o godz. 18. Będzie koncert, będzie poezja. Zapraszam serdecznie.

Przewodniczący RG: dobrze, dziękuję. 9 listopada, godz. 18.00.

Dyrektor GCKiB Z. Hrynkiewicz: tak.

Przewodniczący RG: punkt wolne wnioski, informacje. Nie ma pytań, uwag? Proszę Pani Sołtys z Dołuj.

Pani Jowita Woziwodzka Sołtys Sołectwa Dołuje: ja chciałam tylko przekazać Państwu informację na temat Viktorii. Ponieważ i Urząd Gminy i Państwo prywatnie bardzo zaangażowali w pomoc to przy okazji chciałam, dostaję pytania pojedyncze, więc chciałam ogólnie przekazać jak wygląda teraz sytuacja. Więc Viktoria ma w tej chwili na koncie ok. 800 000 zł. Bardzo dużo dostała z jednego podatku, bo ok. 30 000, także wszystkim dziękuję. Po dwóch latach jakby walki o operację dwóch nóg rodzice doszli do wniosku, że jedną nogę będą jej amputować, tą w gorszym stanie.

Radny J. Reszta: w sumie nie rodzice, a lekarze.

Pani Jowita Woziwodzka Sołtys Sołectwa Dołuje: ale oni też musieli do tego dojrzeć, że tak powiem. Także będą operowali tylko jedną nogę, druga będzie miała protezę. W tej chwili czekają na ponowne przewalutowanie tej, to znaczy wycenienie nowej operacji. Jednak się okazało, że ten doktor z USA operację jednej nogi wycenił też bardzo drogo czyli na prawie 1,3 mln, także brakuje.

Radna E. Głowacka: no właśnie z Unii Lubelskiej się chirurdzy wypowiedali. No ja myślę, że w Polsce można spokojnie zrobić.

Pani Jowita Woziwodzka Sołtys Sołectwa Dołuje: teraz szukają innych możliwości.

Przewodniczący RG: też jeszcze, że ze strony NFZ słyszałem że NFZ próbuje inne alternatywne metody, innych lekarzy. I tutaj też jest taki na gruncie dofinansowania ze strony Skarbu Państwa czyli NFZ problem.

Pani Jowita Woziwodzka Sołtys Sołectwa Dołuje: z tego co wiem, to mają sprawę w sądzie o to że NFZ odmówił im jakby sfinansowania rekonstrukcji tej nogi. Także jest jeszcze sprawa w sądzie.

Radna E. Głowacka: to nie jest tak, że NFZ odmówił. Widocznie rokowania nie były pomyślnie, tak. Jakby była możliwość, że jest zrobienie że to na 100 % się uda. To by na pewno to zrobiono. Przecież u nas się robi rekonstrukcje. Miał z Mierzyna chłopiec robioną, słuchaj w Poznaniu, ja wiem że ona też była konsultowana na Unii Lubelskiej wszyscy mówili o tej amputacji jednej nogi, żeby to dostosować. Myślę, że w Polsce również będzie można ze spokojem to zrobić.

Pani Jowita Woziwodzka Sołtys Sołectwa Dołuje: stoją na rozdrożu, pieniądze na koncie są i szukają jeszcze innych sposobów.

Radna E. Głowacka: lepiej zainwestować w protezy i rehabilitację.

Sekretarz: i rehabilitację. To będzie jeszcze długi proces.

Radna E. Głowacka: przecież dziecko jeszcze rośnie to jest problem.

Przewodniczący RG: punkt wolne wnioski i informacje? Dziękuję bardzo.

Do pkt 23.

Zamknięcie obrad.

W związku z wyczerpaniem porządku, Przewodniczący Rady Gminy zamknął obrady XXVII sesji Rady Gminy Dobra w kadencji 2014-2018.

PRZEWODNICZĄCY
Rady Gminy

mgr Bartłomiej Miluch

(podpis Przewodniczącego Rady Gminy)

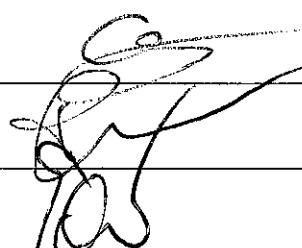
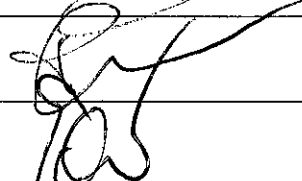
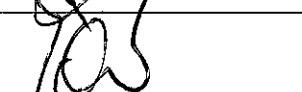

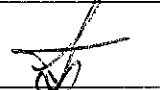
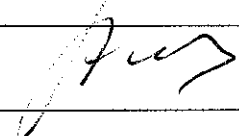
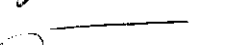

POMOC ADMINISTRACYJNA

Protokołowała i sporządziła protokół: Ewelina Ziółko *inż. Ewelina Ziółko*

(podpis)

Protokół został przyjęty na sesji Rady Gminy Dobra Nr *XXVIII* w dniu *30.11.2017r.*

**Lista obecności Radnych Gminy Dobra
na sesji w dniu 26 października 2017 r.**

Lp.	Imię i nazwisko	Podpis
1.	Czarnota Tomasz	
2.	Czubara Tomasz	
3.	Gadowski Zbigniew	
4.	Głowacka Ewa	Głowacka Ewa
5.	Grochot Karol	Grochot
6.	Gruszczyńska Władysława	Gruszczyńska
7.	Halec Wojciech	
8.	Lindner Mariusz	Lindner
9.	Łodykowski Wiesław	
10.	Miluch Bartłomiej	Miluch
11.	Reszta Jarosław	Reszta
12.	Sromek Halina	Sromek
13.	Stachowicz Jerzy	
14.	Suszczyńska Hanna	
15.	Śliwiński Grzegorz	

**Lista obecności Sołtysów
na sesji w dniu 26 października 2017 r.**

Lp.	Imię i Nazwisko	Sołectwo	Podpis
1.	Piotr Piosicki	Bezrzecze	—
2.	Zbigniew Hedrych	Buk	—
3.	Eugeniusz Wawrzóła	Dobra	—
4.	Jowita Woziwodzka	Dołuje	
5.	Arkadiusz Król	Grzepnica	—
6.	Jan Skrzypczak	Łęgi	—
7.	Jan Głowacki	Mierzyn	
8.	Piotr Tymosz	Rzędziny	—
9.	Waldemar Waszczuk	Skarbimierzyce	—
10.	Krzysztof Stojkowski	Stolec	—
11.	Maria Boruń	Wąwelnica	—
12.	Leokadia Rygielska	Wołczkowo	—

Lista osób zaproszonych na sesję w dniu 26 października 2017 r.

Lp.	Imię i Nazwisko	Funkcja	Podpis
1.	Helena Tomonowska	ZEAS w Dobrej	
2.	Zaneta Łopka	żł. specjalista ds. podetk.	
3.	Elmekska Małgorzata	Kierownik USO OS	
4.	Eubietta Walczył	Dyr. PSP Wąterje	
5.	Gwa Markowa	Dyr. PSP Mierzym	
6.	Mrewo Ziutal	Kierownik WKI	
7.	Zofia Heykiewicz	dyrektor CCB	
8.	Laryshina Ryszardowa	dyrektor OPS	
9.	Andrzej Budzyski	K. + Strażnik Gminny	
10.	Ewa Lewandowska	dyrektor PSP w Bieżanowie	
11.	Beata Piotrowska	dyrektor PSP w Dobrej	
12.	Małgorzata Kociniak	dyrektor PSP w Bieżanowie	
13.	Adam Górn	SKRAW - MET	
14.	Grzegorz Mielnik	dyrektor	
15.	Andrzej Eugeniusz	PREZES SKRAW - MET	
16.	Sarkis Marka	GOBIO	
17.			
18.			
19.			
20.			